



DZIŚ

dziennik

WSCHODNI

ŚRODA 13 MARCA 2019 r.

Do sądu za „stalinowca”

Wczoraj rozpoczął się proces Anny Jaśkowskiej – byłej radnej miejskiej PiS. Określiła ona Tadeusza Mazowieckiego mianem „stalinowca, komunisty i agenta NKWD”

STRONA 2

Wypił i pojechał. Wicedyrektor odchodzi z CSK

AFERA Po niespełna miesiącu zastępca dyrektora Centrum Spotkania Kultur pożegna się z funkcją. Bartłomiej P. jest oskarżony o prowadzenie samochodu pod wpływem alkoholu. Jak ustaliliśmy, już wcześniej miał podobne problemy z prawem

TOMASZ MACIUSZCZAK
JACEK SZYDŁOWSKI

– Umowa zostanie rozwiązana z dniem 18 marca za porozumieniem stron – informuje Ewa Dadas-Jabłońska, rzecznik prasowy CSK. Jak dodaje, wicedyrektor pozostanie na stanowisku jeszcze przez kilka dni „ze względów organizacyjnych”.

O sprawie pisaliśmy w ubiegły piątek. 16 listopada ubiegłego roku będący wówczas dyrektorem Wydziału Informatyki i Obsługi Urzędu w Lubelskim Urzędzie Wojewódzkim Bartłomiej P. wracając ze służbowego wyjazdu z Białowieży został zatrzymany do rutynowej kontroli drogowej w powiecie siemiatyckim. W dwóch badaniach alkomatem stwierdzono u niego 0,36 i 0,37 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, czyli nieco ponad 0,7 promila.

Bartłomiej P. o zdarzeniu poinformował przełożonych dopiero po miesiącu. Dzień po tym, 14 grudnia, został odwołany z pełnionej funkcji, a do końca stycznia po-



Centrum Spotkania Kultur rozwiąże umowę z wicedyrektorem Bartłomiejem P. 18 marca

zostawał na wypowiedzeniu. Tymczasem 21 lutego został zatrudniony na zastępstwo na stanowisku zastępcy ds. zarządzania infrastrukturą w podległym marszałkowi województwa CSK. Decyzję podjął jeszcze były szef tej instytucji Piotr Franaszek, którego 1 marca w tej roli zastąpił Andrzej Miskur. Jak informowała nas rzeczniczka, były i obecny dyrektor o toczącym

się przeciwko P. postępowaniu dowiedzieli się od dziennikarzy.

Jednocześnie władze centrum zaczęły wyjaśniać, czy wicedyrektor wykonując obowiązki prowadził służbowe samochody. Wewnętrzne dochodzenie jeszcze trwa. Sam P. utrzymywał, że po zdarzeniu zostało mu zatrzymane prawo jazdy, ale nie został wobec niego nałożony zakaz

prowadzenia pojazdów. Co innego usłyszeliśmy jednak w sądzie.

– Po zatrzymaniu prawa jazdy oskarżony nie jest uprawniony do kierowania pojazdami mechanicznymi – informuje Mirosława Mirosław, prezes Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim.

Najbliższa rozprawa w sprawie Bartłomieja P. odbędzie się 4 kwietnia. Urzęd-

nikowi grozi kara grzywny, ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności do lat dwóch. Mężczyzna w rozmowie z Dziennikiem powiedział, że przed sądem będzie zabiegał o warunkowe umorzenie sprawy.

Tymczasem jak ustaliliśmy w lubelskich sądach, Bartłomiej P. już wcześniej miał podobne kłopoty. Już w 2010 r. został ukarany za jazdę samo-

chodem w stanie „po spożyciu” alkoholu. Wymierzono mu za to 1500 zł grzywny oraz roczny zakaz prowadzenia pojazdów. Ponieważ nie zapłacił grzywny w terminie, sąd zamienił mu ją na 15 dni aresztu. Mężczyzna złożył do sądu zażalenie, ale bezskutecznie. W tej sytuacji postanowił więc uregulować zaległość i dzięki temu uniknął odsiadki.

Z sądowych rejestrów wynika jednak, że ma na koncie nie tylko to wykroczenie. Także w 2010 r. został skazany za jazdę samochodem po pijanemu. Sąd wymierzył mu wtedy karę 8 miesięcy więzienia w zawieszeniu na dwa lata oraz 700 zł grzywny. Ukarł go również dwuletnim zakazem prowadzenia pojazdów. Wyrok się później uprawomocnił. Zgodnie z przepisami, taki wyrok ulega zatarciu w dwa lata po zakończeniu okresu próby.

Wczoraj Bartłomiej P. nie chciał komentować tych informacji. Nie odniósł się także do decyzji o odejściu z CSK.

Skuwają nowiutki plac, aż wióry lecą

KLAPA Został otwarty 11 listopada, po czym zamknięty i ogrodzony. Po czterech miesiącach część nowej nawierzchni placu Konstytucji 3 Maja w Świdniku jest skuwana. – Wygląda na to, że wyborcze fajerwerki zakończyły się katastrofą – kwitują radni opozycji

– Plac bardzo się zmienił – zapowiadał ponad rok temu Michał Piotrowicz, ówczesny zastępca burmistrza Świdnika. Mówił, że przebudowa umożliwi swobodny dostęp do placu z każdej strony. – Łatwiej będzie poruszać się też osobom niepełnosprawnym, na całym placu zostanie wymieniona nawierzchnia – opisywał.

Rzeczywiście, plac wygląda inaczej. Kamienna nawierzchnia została wymieniona na betonową. Tyle że na placu pojawił się właśnie ciężki sprzęt i robotnicy, którzy skuwają dopiero co położoną nawierzchnię.

– Wygląda na to, że wyborcze fajerwerki zakończyły się katastrofą – komentuje radny miejski Mariusz Wilk, szef opozycyjnego klubu radnych Świdnik Wspólna Sprawa. – Przypomnę swoje

słowa: początkujący adept szkoły budowlanej będzie wiedział, że nawierzchnia wykonana w tej technologii po prostu się rozpadnie. Pytanie tylko, czy po kolejnej zimie znowu trzeba będzie skuć beton?

– Część nawierzchni jest skuwana, ponieważ wykonawcą źle ją wykonał – wyjaśnia Marcin Dmowski, zastępca burmistrza Świdnika ds. inwestycji i rozwoju. – Tych robót nie odebraliśmy. Skończyła się zima i firma może wejść z powrotem na budowę i wykonać poprawki.

Wykonawca frezuje dolną część placu. – I wyleje tam nowy beton. Do tego dojdą punktowo poprawki w miejscach, gdzie mieliśmy zastrzeżenia. Za te roboty miasto nie płaci – podkreśla Dmowski.



Na placu pojawił się ciężki sprzęt i robotnicy, którzy skuwają dopiero co położoną nawierzchnię

Wykonawca poprawia również pasaż wzdłuż budynku. – Rozwiązania projektowe nie satysfakcjonowały właścicieli lokali, dlatego poleciliśmy poprawienie tego fragmentu – wyjaśnia zastępca burmistrza. – Rozważamy również wstąpienie na drogę sądową wobec projektanta w celu uzyskania zadośćuczynienia za opóźnienie prac oraz błędy w projekcie.

Jak długo potrwać prace? – Mają się zakończyć do 20 kwietnia, ale po rozmowie z właścicielem firmy myślę, że roboty te zostaną wykonane przed tym terminem – dodaje Dmowski.

Przebudowa placu Konstytucji 3 Maja kosztowała ponad 10 mln zł, z czego 8,2 mln zł to unijne dofinansowanie.

AGNIESZKA ANTOŃ-JUCHA

Do sądu za „stalinowca” Mazowieckiego

SPÓR Wczoraj rozpoczął się proces Anny Jaśkowskiej – byłej radnej miejskiej PiS. Określiła ona Tadeusza Mazowieckiego mianem „stalinowca, komunisty i agenta NKWD”. Rodzina byłego premiera pozwała ją o zniesławienie

JACEK SZYDŁOWSKI

Kontrowersyjna wypowiedź padła podczas ubiegłorocznej, majsowej sesji lubelskiej rady miasta. Dyskutowano wówczas o nazwaniu ulicy imieniem Tadeusza Mazowieckiego. Radni Prawa i Sprawiedliwości nie chcieli się na to zgodzić. Tłumaczyli, że pierwszy premier III RP nie zasługuje na takie upamiętnienie. Krytykowali go m.in. za zgodę na reformy Balcerowicza. Radna Anna Jaśkowska poszła w krytyce znacznie dalej.

– Stalinowiec, komunista, agent NKWD, kolaborował z okupacyjną, bolszewicką władzą w latach stalinowskich – wyliczała Jaśkowska. Jako źródło tych informacji wskazała internet.

Po tej wypowiedzi synowie Tadeusza Mazowieckiego domagali się od Jaśkowskiej przeprosin na kolejnej sesji rady miasta. Radna oświadczyła jednak, że podczas majsowej sesji nie pozwolono jej dokończyć wypowiedzi. Obie strony nie doszły do kompromisu. Rodzina byłego premiera pozwała więc radną do sądu, domagając się sprostowania informacji o byłym premierze, publicznych przeprosin w mediach oraz wpłaty 20 tys. zł na cel społeczny. Przeprosiny miałyby zostać opublikowane w dziennikach lokalnych, dwóch portalach internetowych i tygodnikach.

– Musimy bronić czci ojca w sytuacji, kiedy spotykamy się z wyraźną intencją obrażenia go – mówił nam wówczas Wojciech Mazowiecki, syn byłego premiera. – Myśmy



Tablicę z nazwą patrona odsłaniał syn byłego premiera, Wojciech Mazowiecki. Na zdjęciu w towarzystwie prezydenta Lublina Krzysztofa Zuka

chcieli załatwić sprawę polubownie, ale nie udało się. Radna nie podjęła naszej propozycji, dlatego złożyliśmy pozew.

Podczas wczorajszej rozprawy Anna Jaśkowska odpierała zarzuty pod swoim adresem.

– Moja wypowiedź była realizacją mandatu radnego. Wypowiadałam się w imieniu obywateli, którzy nie chcieli ulicy im. Tadeusza Mazowieckiego. Nie dla wszystkich jest on ikoną – wyjaśniała działaczka PiS. – Ludzie krytykują jego działalność z czasów, kiedy wspierał reżim. Jako radna miałam obowiązek działania w imieniu tej części społeczeństwa, która chciała poznać biografię Tadeusza Mazowieckiego. Jeśli nie możemy tego zrobić, to jest to zaprzeczenie demokracji.

Jaśkowska dowodziła również, że pozew i domaganie się przeprosin to zamach na swobodę wypowiedzi.

– Mam prawo mieć negatywną ocenę Tadeusza Mazowieckiego i mam prawo ją wypowiadać. Pozew ma służyć zamykaniu mi ust i zatrzymaniu debaty. Zmierza do łamania wolności słowa. Kwota, jaką miałabym zapłacić, ma mnie zrujnować – oświadczyła. Tłumaczyła również, że swoją wypowiedź adresowała do Instytutu Pamięci Narodowej.

– Chciałam sprowokować działania IPN, żeby oni się tym zajęli. Chodziło o spowodowanie dyskusji (o przeszłości Tadeusza Mazowieckiego – red.) i prawdę w przestrzeni publicznej – wyjaśniła była radna.

Anna Jaśkowska wykladała na Politechnice Lubelskiej.

Obecnie jest na emeryturze. W 2014 roku bez powodzenia startowała z listy Prawa i Sprawiedliwości w wyborach do rady miasta. Nieco ponad 400 głosów nie wystarczyło na zdobycie mandatu. Udało się to dopiero rok później, kiedy ówczesny radny Sylwester Tułajew z PiS dostał się do Sejmu. Anna Jaśkowska zajęła wówczas jego miejsce. Zaistniała w mediach nie tylko poprzez wypowiedź dotyczącą Tadeusza Mazowieckiego. Podczas posiedzenia komisji ds. rodziny próbowała się dowiedzieć, czy ratusz ma wiedzę o homoseksualnych nauczycielach i dyrektorach lubelskich szkół.

Sprawa dotycząca wypowiedzi o Tadeuszu Mazowieckim wróci na wokandę 25 czerwca. Sąd ma wówczas przesłuchać rodzinę byłego premiera. (DRS)

Nauczyciele okazali się zbędni

PROTEST Domagający się podwyżek nauczyciele stracą najważniejszy argument w walce o pieniądze. Pedagodzy liczyli, że ich żądanie zostanie szybko spełnione, jeśli rozpoczną strajk tuż przed egzaminami. MEN znalazł na to sposób: egzaminatorzy spoza szkoły mają zastąpić strajkujących

Nauczyciele żądają podniesienia swojego wynagrodzenia o tysiąc złotych miesięcznie. Jeśli go nie dostaną, rozpoczną 8 kwietnia strajk. Liczyli, że w ten sposób wymogą na rządzie podwyżki, bo zaledwie na dwa dni po tym, jak odejdą od tablic, ma się rozpocząć egzamin gimnazjalny, a tydzień później – egzamin ósmoklasisty.

– Termin był dobry. Ogłoszono go miesiąc wcześniej. Liczyliśmy, że rząd nie pozwoli, by harmonogram egzaminów był zagrożony i rozpocznie szybkie negocjacje płacowe – przyznaje matematyk z Chelma, członek Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Premier zapowiedział wprowadzić publicznie, że chce rozmawiać, ale Ministerstwo Edukacji Narodowej wytrąca właśnie nauczycielom najważniejszą broń z ręki. Jeszcze przed egzaminami chce zmienić przepisy dotyczące ich organizacji.

Dotychczas uczniów piszących prace pilnować musiał tzw. zespół nadzorujący. W jego skład wchodzić musiał jeden nauczyciel pracujący w szkole, w której przeprowadzany był egzamin i jeden spoza niej. Jeśli na sali z zadaniami zmagaliby się ponad 25 uczniów, pojawić musiałby się kolejny pedagog.

– Uczniowie muszą przystąpić do egzaminów, aby ukończyć rok szkolny, dlatego na prośbę dyrektorów szkół zmieniamy przepisy projektów rozporządzeń, by były bardziej

elastyczne. Tak jak deklarowaliśmy wcześniej, tegoroczne egzaminy odbędą się i nie ma możliwości ich przełożenia – tłumaczy zmiany minister edukacji Anna Zalewska.

Zmiany, które trafiły teraz do uzgodnień międzyresortowych zakładają, że w skład zespołu egzaminacyjnego oraz zespołów nadzorujących będą mogli być powoływani wyłącznie „inni nauczyciele”, a więc np. emeryci lub osoby posiadające właściwe wykształcenie, ale nie pracujące w zawodzie lub zatrudnione w innych placówkach oświatowych. Dyrektor będzie też mógł uczniów piszących egzamin „zageścić”, co znacznie zmniejszy liczbę potrzebnych pedagogów.

Zmiany nie pociągną za sobą żadnych kosztów, bo za nadzorowanie egzaminu nauczyciele nigdy nie pobierali wynagrodzenia.

– To nasza jedyna nadzieja – uważa nauczyciel wychowania fizycznego z Lublina. – Skoro ludzie nie dostaną zapłaty, to może nie będą chcieli zgłosić się do takiego wolontariatu. Odbieram to natomiast jako kolejną próbę skłócenia naszego środowiska i pokazania, że nasze żądania można zlekceważyć. Widać dla tego rządu nasz głos w wyborach nie jest ważny.

W całej Polsce pracuje ok. 400 tys. nauczycieli szkół podstawowych. Do egzaminu ósmoklasisty przystąpić ma 360 tys. uczniów.

AGNIESZKA KASPERSKA

Kolejne miliony na drogi województwa lubelskiego

Ponad 45 mln zł otrzymały samorządy z województwa lubelskiego z rezerwy celowej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. Ok. 6,7 mln zł z tej puli trafi na remont dawnej drogi krajowej z Lublina w kierunku Warszawy.

– Jej stan jest obecnie katastrofalny. Droga została wybudowana w dawnym korycie rzeki Ciemięgi, po jej obu stronach są stawy i obecnie po prostu się rozsypuje. Za chwilę może jej nie być – przyznaje Andrzej

Chrzastowski, wicestarosta lubelski.

Dawna „siedemnastka” po wybudowaniu trasy ekspresowej S17 w kierunku stolicy otrzymała status drogi powiatowej. Obecnie na ok. 800-metrowym odcinku w okolicach Jastkowa kierowcy muszą liczyć się z utrudnieniami i zwężeniami na osuwającej się jezdni. Dzięki otrzymanej dotacji remont powinien być wykonany do końca roku. Koszt inwestycji szacowany jest na ponad 8 mln zł. Ministerialne wsparcie

pokryje 80 proc. tej kwoty, pozostałymi kosztami podzieli się po połowie powiat lubelski i gmina Jastków.

W sumie pieniądze z rezerwy MSWiA w aktualnym rozdaniu otrzymało 48 samorządów z województwa lubelskiego. Z puli 45,7 mln zł najwięcej środków – 24,6 mln zł – zostanie przeznaczonych na usuwanie skutków klęsk żywiołowych. 13,4 mln zł trafi na ochronę wozów lessowych przed erozją, a ponad 7,5 mln zł na likwidację osuwisk.

– W zeszłym roku mieliśmy 37 mln złotych. To było o całe 20 mln złotych więcej niż w roku 2016 i o kolejne miliony złotych więcej niż w latach ubiegłych. Te trzy lata są rekordowe, jeśli chodzi o ilości środków z rezerwy celowej nr 4 MSWiA. Na ten moment to jest ponad 45 mln złotych, czyli o 8 mln złotych więcej niż w ubiegłym roku – podkreśla wojewoda Przemysław Czarnek, wręczając samorządowcom ministerialne promesy.



Ok. 6,7 mln zł trafi na remont dawnej drogi krajowej z Lublina w kierunku Warszawy (TOMA)

dziennik
WSCHODNI

WYDAWCA:

Corner Media Sp. z o.o.
Krakowskie Przedmieście 54, 20-002 Lublin

Siedziba redakcji: Krakowskie Przedmieście 54
(II piętro) 20-002 Lublin.

Adres: www.dziennikwschodni.pl
Sekretariat: tel. 81 46 26 800, fax 81 46 26 801,
e-mail: redakcja@dziennikwschodni.pl
Redaktor naczelny: Krzysztof Wiejak,
tel. 81 46 26 802,
e-mail: wiejak@dziennikwschodni.pl
Wydawcy: Agnieszka Mazuś, tel. 81 46 26 824,
e-mail: mazus@dziennikwschodni.pl,
Jerzy Szubiela, tel. 81 46 26 806, e-mail:
szubiela@dziennikwschodni.pl

Dział miejski: Kierownik Agnieszka Dybek,
tel. 81 46 26 864, e-mail:
dybek@dziennikwschodni.pl
Dział on-line: Kierownik Paweł Buczkowski,
tel. 81 46 26 810,
e-mail: buczkowski@dziennikwschodni.pl
Dział sportowy: Kierownik Jarosław Klukowski,
tel. 81 46 26 825,
e-mail: klukowski@dziennikwschodni.pl
Biuro Podlaska: Ewelina Burda, tel. 697 770 372,
e-mail: burda@dziennikwschodni.pl

Chelme: Jacek Barczyński, tel. 697 770 407,
e-mail: barczynski@dziennikwschodni.pl
Biuro Reklamy: Anna Sztal, tel. 81 46 26 970,
e-mail: anna.szta@dziennikwschodni.pl
Ogłoszenia: 81 46 26 820, 81 46 26 966, fax
81 46 26 988, 81 46 26 801,
e-mail: reklama@dziennikwschodni.pl, oferta@
dziennikwschodni.pl
Adres: Krakowskie Przedmieście 54 (II piętro),
20-002 Lublin

Terenowe oddziały:

Biała Podlaska 691 770 019,
Chełm 697 770 393,
Puławy 697 770 404,
Zamość 697 770 355, fax 81 46 26 988.

Druk: AGORA S.A.

NAKLAD KONTROLOWANY
ZWIAZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

Posel PiS z Biłgoraja zawieszony

Bilgorajski poseł Piotr O. został zawieszony w prawach członka PiS. Decyzja ma związek z zarzutami, jakie politykowi postawiła Prokuratura Regionalna w Lublinie.

– Decyzją prezesa PiS J. Kaczyńskiego poseł Piotr O. (tu pada nazwisko) został zawieszony w prawach członka Prawa i Sprawiedliwości do czasu wyjaśnienia sprawy przez organy sprawiedliwości – napisała w poniedziałkowy wieczór na Twitterze Beata Mazurek, wicemarszałek Sejmu i szefowa partyjnych struktur w okręgu chełmsko-zamojsko-białskim.

W ubiegłym tygodniu O. usłyszał kilka zarzutów dotyczących śledztwa związanego z handlem prawami jazdy w Starostwie Powiatowym w Biłgoraju. Śledczy na tym etapie nie ujawniają

szczegółów. Z wcześniejszych informacji wynika, że w 2010 roku obecny parlamentarzysta miał przekupić jednego z urzędników, by ten załatwił mu prawo jazdy kategorii A (na motocykl) i C (na ciężarówkę). Następnie posługując się podrobionymi dokumentami miał przystąpić do kursu i egzaminu umożliwiających prowadzenie ciężarówki z przyczepą. Kolejne z podejrzeń dotyczy przedstawienia nielegalnie zdobytego prawa jazdy podczas kontroli drogowej.

Piotr O. to były radny powiatu biłgorajskiego, a od 2015 roku poseł na Sejm – został wybrany zdobywając 8174 głosy w okręgu chełmskim. Do czasu zawieszenia pełnił funkcję przewodniczącego powiatowych struktur PiS w Biłgoraju. **(TOMA)**

Okradł ją w Dzień Kobiet

39-latek z Zamościa okradł uczestniczkę imprezy zorganizowanej z okazji Dnia Kobiet. Zabrał jej torebkę, w której był portfel z dokumentami i pieniędzmi. Mężczyzna wydał je na alkohol.

Ofiarą złodzieja padła 25-letnia mieszkanka Zamościa. Zgłosiła policjantom, że została okradzona na imprezie zorganizowanej z okazji Dnia Kobiet. W torebce miała dokumenty, telefon komórkowy, klucze oraz portfel z pieniędzmi. Straty wyceniła na kilkaset złotych. Dodała, że im-

preza odbywała się u krewnych. Uczestniczyło w niej kilka osób. Niektórych z nich 25-latką nie znała.

Mundurowi ustalili, że za kradzież odpowiada najprawdopodobniej 39-latek z Zamościa. Mężczyzna został zatrzymany. Do policyjnego aresztu trafił prosto z izby wytrzeźwień, do której dzień wcześniej został przewieziony przez Straż Miejską. 39-latek miał przy sobie dokumenty i portfel należące do okradzionej kobiety. Skradzione pieniądze wydał na alkohol. Mężczyźnie grozi do 2 lat więzienia. **(JSZ)**

Dziupła za pół miliona

Pokażną kryjówkę z kradzionymi elementami pojazdów odnaleźli ryccy policjanci wspólnie z kryminalnymi z Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie. Skradzione części samochodowe, takie jak silniki, skrzynie biegów i zawieszania policjanci znaleźli na jednej z posesji w pow. garwolińskim. Ze wstępnych ustaleń wynika, że wartość odzyskanych części to kwota około pół miliona złotych. Do wyjaśnienia sprawy zatrzymany został 58-letni mężczy-

zna, właściciel posesji. Na miejscu funkcjonariusze weryfikowali numery elementów danych pojazdów i szczegółowo sprawdzali, skąd pochodzą. Szybko ustalili, że część z zabezpieczonych podzespołów pochodzi między innymi z kilku samochodów skradzionych na terenie Polski. 58-latek usłyszał zarzut nabywania oraz ukrywania rzeczy uzyskanych za pomocą czynu zabronionego. Grozi mu do 5 lat pozbawienia wolności. **(DW)**

Gadżet za pieniądze podatników

ROZRZUTNOŚĆ Nowoczesny zegarek typu smartwatch sprezentował sobie z publicznych pieniędzy prezydent Białej Podlaskiej. Lubelska Fundacja Wolności uważa, że to marnowanie publicznych pieniędzy na gadżety. Koszt takiego zegarka to 1,3 tys. zł brutto. Michał Litwiniuk (PO) tłumaczy, że i tak zrezygnował z zakupu nowego, droższego telefonu

EWELINA BURDA

Do zakupów doszło w grudniu. Oprócz smartwatcha dla prezydenta, jego zastępcę Macieja Buczyńskiego otrzymał telefon służbowy za 3,5 tys. zł brutto.

– Obiecaliśmy mieszkańcom skromne i racjonalne wydatkowanie pieniędzy – mówił na jednej ze styczniowych konferencji prasowych prezydent Michał Litwiniuk.

To było wtedy, gdy zrezygnował z usług gdyńskiej kancelarii „Jedliński, Bierecki i Wspólnicy”. O skromniejszym urzędzie prezydent mówił również podczas powoływania swojego zastępcy Macieja Buczyńskiego. Wcześniej w magistracie było dwóch zastępców prezydenta. Jak więc prezydent tłumaczy się teraz z takiego zakupu?

– Zaproponowano mi zakup nowego telefonu z najwyższej półki, jak to miało miejsce w przypadku odchodzącego prezydenta, ale uznałem to za zbędny wydatek, bo okazało się, że używany przeze mnie telefon z 2016 roku jest wciąż w zasobach urzędu. Zdecydowałem się na zegarek z funkcją telefonu, kilkakrotnie tańszy od najnowszych smartfonów – zaznacza. – Białczanie wiedzą i widzą, że realizuję wizję skromniejszego urzędu. Nie używam samochodu służbowego do celów prywatnych, do pracy dojeżdżam rowerem, nie zatrudniam kierowcy, zrezygnowałem z powoływania



– Obiecaliśmy mieszkańcom skromne i racjonalne wydatkowanie pieniędzy – mówił prezydent Michał Litwiniuk

drugiego zastępcy – dodaje Litwiniuk.

Smartwatch to, według branżowych serwisów, inteligentny zegarek. Urządzenie ma wbudowany system Android, połączenie z internetem, GPS, może nawet zmierzyć tętno.

– To jest uznawane jako gadżet i trudno mi sobie wyobrazić, do jakich obowiązków w pracy prezydenta jest on przydatny – mówi Krzysztof Jakubowski, prezes lubelskiej Fundacji Wolności, która patrzy władzy na ręce, w tym przypadku dosłownie. – Nie wiem, czy nie jest to raczej marnowanie publicznych pieniędzy. Na pewno nie świadczy to o skromności władzy, ale raczej o przepychu – uważa

Jakubowski i przypomina sobie sytuację z Lublina. – Poprosiliśmy o wyciągi ze służbowych kart i wówczas duże oburzenie opinii publicznej wywołał zakup etui na telefon służbowy – opowiada.

Jego zdaniem większość prezydentów miast radzi sobie bez służbowych smartwatchów. Fundacja Wolności wystąpiła do białskiego Urzędu Miasta o uzasadnienie takiego zakupu z pieniędzy podatników.

Taki wydatek nie jest też zrozumiały dla Adama Chodzińskiego, obecnie radnego Zjednoczonej Prawicy, a wcześniej zastępcy prezydenta Dariusza Stefaniuka. – Telefon, owszem, jest na-

rzędziem pracy dla prezydenta, ale taki gadżet, jakim jest smartwatch, ani nie poprawi jakości pracy, ani nie wpłynie na świeże pomysły obecnego prezydenta. Uważam, że to awangardowy gadżet, zabawka dla dużych chłopaków – stwierdza Chodziński.

Przyznaje, że sam ma kilka zegarków, ale kupił je z prywatnych pieniędzy. – Nie postrzegam pozytywnie tego typu wydatków, zwłaszcza, że w kampanii wyborczej pan prezydent mówił o oszczędzaniu. Widać, że były to słowa rzucone na wiatr – zauważa radny i zapowiada, że klub Zjednoczonej Prawicy przyjrzy się dogłębniej obecnym wydatkom urzędu.

14 lat za krwawe zabójstwo w Wierzchowiskach

Zakończył się proces dotyczących brutalnej zbrodni w Wierzchowiskach. Grzegorz J. zabił partnera swojej matki. Mężczyzna zginął od serii ciosów nożem.

Sprawę rozstrzygnął wczoraj Sąd Okręgowy w Lublinie. Uznał Grzegorza J. za winnego zabójstwa i skazał go na 14 lat więzienia. Prokuratura domagała się wymierzenia oskarżonemu kary 25 lat pozbawienia wolności. Grzegorz J. odpowiadał w procesie jako recydywista. Był pięciokrotnie karany, m.in. za rozbój.

– Stopień szkodliwości społecznej popełnionego czynu jest znaczny. Z drugiej strony zeznający w sprawie świadkowie wskazywali na agresję zmarłego Ryszarda

W. wobec oskarżonego i jego matki. Mężczyzna nadużywał alkoholu, po którym wszczynał awantury. Uciekał się przy tym do przemocy – uzasadniał wyrok sędzia Jarosław Kowalski.

Proces 43-letniego Grzegorza J. trwał od kwietnia ubiegłego roku. Toczył się za zamkniętymi drzwiami. Do tragicznych wydarzeń doszło w lipcu 2017 roku w Wierzchowiskach Drugich pod Świdnikiem. Grzegorz J. mieszkał tam razem ze swoją matką i jej partnerem – 60-letnim Ryszardem W. Wprowadził się do nich kilka lat wcześniej po tym, jak wyszedł z więzienia.

Między domownikami dochodziło do awantur. Ostatnia z nich zakończyła się tragedią. Po tym, jak

cała trójka zjadła niedzielny obiad, Grzegorz J. i Ryszard W. pokłócili się. Śledczy ustalili później, że młodszy z mężczyzn w pewnym momencie sięgnął po kuchenny nóż. Rzucił się z nim na partnera swojej matki. Zadał mu cztery ciosy. Kiedy Ryszard W. przestał dawać oznaki życia, napastnik uciekł.

Matka 43-latkę zeznała później, że syn tylko bronił ją przed agresywnym konkubentem. Po awanturze wezwała pogotowie. Grzegorz J. został zatrzymany na jednej z pobliskich posesji.

Wyrok nie jest prawomocny.

JACEK SZYDŁOWSKI

Proces 43-letniego Grzegorza J. trwał od kwietnia ubiegłego roku



FOT. JACEK SZYDŁOWSKI/ARCHIWUM

Za okazaną więź, za ciepłe słowo...

Zarządowi i Pracownikom
Spółdzielni Mieszkaniowej „Rudnik” w Lublinie
z serca

DZIEKUJĘ

Piotr Żurawski

n559

Pani
Bożenie Wójtowicz

Pracownikowi Prokuratury Okręgowej w Lublinie
wyraży głębokiego współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają: prokuratorzy i pracownicy prokuratur
okręgu lubelskiego



n561

Szanownemu Panu Prezesowi
Andrzejowi Sergielowi

wyraży głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Ojca

składają

adwokat Janusz Łomża z pracownikami
i współpracownikami Kancelarii



n558

Panu

Prof. dr hab.
Andrzejowi Kidybie

oraz

Rodzinie

wyraży głębokiego współczucia
z powodu śmierci

TATY

składają

Zarząd i Pracownicy

Lubelskiej Fundacji Rozwoju



n560

Lepsza diagnostyka, większy komfort

SŁUŻBA ZDROWIA Nowoczesny sprzęt i lepsze warunki lokalowe za 38 milionów złotych. Dział Diagnostyki Obrazowej Szpitala MSWiA działa już w nowym miejscu



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

Lekarz Maciej Siczek, specjalista radiologii i diagnostyki obrazowej przy jednym z nowoczesnych urządzeń pracujących na Dziale Diagnostyki Obrazowej Szpitala MSWiA

KATARZYNA PRUS

Dział Diagnostyki Obrazowej działa w nowym segmencie szpitala oddanym do użytku w 2017 roku. Są tam pracownicy: rezonansu magnetycznego, tomografii komputerowej, ultrasonografii i rentgenodiagnostyki ogólnej. Dział tam również dział diagnostyki laboratoryjnej, blok operacyjny, centralna sterylizatornia oraz apteka szpitalna.

– Jesteśmy liderem na lokalnym rynku jeśli chodzi o diagnostykę obrazową zwłaszcza w zakresie tomografii komputerowej i rezonansu magnetycznego. Dzięki tej inwestycji zamierzamy podtrzymać tę pozycję – zaznacza Jarosław Ostrowski, dyrektor Szpitala

MSWiA w Lublinie. – Mamy największy kontrakt w województwie lubelskim na badania rezonansu magnetycznego. Rocznie wykonujemy ich ponad 8 tys. oraz ponad 10 tys. badań tomografii komputerowej.

Jak tłumaczy dyrektor, pacjenci mogą teraz liczyć na większy komfort.

– Teraz wszystkie pracownice są w jednym miejscu, znacząco poprawił się standard pomieszczeń, a zakupy sprzętowe przyczyniły się do poszerzenia możliwości diagnostycznych. Pacjenci na pewno to odczują – zapewnia dyr. Ostrowski.

– Nowoczesny rezonans magnetyczny z szerokim zestawem cewek i oprogramowania diagnostycznego umożliwia wykonywanie

wysokospecjalistycznych badań z zakresu neuroobrazowania, diagnostyki układu ruchu, narządów jamy brzusznej i miednicy, a także badań MR piersi i prostaty. Wielorządowy 128-warstwowy tomograf daje natomiast możliwość wykonywania pełnego zakresu badań w tym: badań serca z oceną tętnic wieńcowych oraz badań wirtualnej kolonoskopii.

Czy dzięki nowej inwestycji skrócą się kolejki na badania? – Niestety kolejki są nadal spore – około pół roku na rezonans magnetyczny i trochę krócej na tomografię. Zapotrzebowanie na te badania jest cały czas ogromne – tłumaczy dyr. Ostrowski. – Mimo tego, że pracownicy, w których wy-

konywane są takie badania przybywa, kolejki są cały czas. To złożony temat, ale jedną z przyczyn jest m.in. nadmierne wykorzystywanie możliwości technologicznych jakimi dysponują świadczeniodawcy, podczas gdy w wielu przypadkach można by skorzystać z mniej wyrafinowanych i tańszych metod diagnostycznych.

Całość kosztowała 38 mln zł, z czego ponad 23 mln poszło na prace budowlane, a reszta na sprzęt medyczny. Szpital otrzymał na te inwestycje ok. 27 mln zł dotacji z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz 2 mln zł z Ministerstwa Zdrowia na zakup tomografu komputerowego. 9 mln zł to środki własne szpitala.

Pieniądze dla cyklistów

AKCJA 75 tys. zł wydadzą władze Lublina na „zaszczepianie miłości do podróży po mieście rowerem”. Właśnie tak opisywana jest kampania „Loverowy Lublin”, której częścią mają być zajęcia z bezpiecznego poruszania się po ulicach na dwóch kółkach. W planie jest też akcja „Rowerowa Wiosna”, podczas której uczniowie rywalizują o nagrody zdobywając punkty za dojazdy do szkoły na rowerze. Organizatorem kampanii będzie Towarzystwo dla Natury i Człowieka, które wygrało miejski konkurs na przeprowadzenie takich zajęć.

(DRS)

Na ul. Dworcową po pracę

TARGI Oferty pracy w Polce i za granicą, propozycje praktyk, porady zawodowe i konsultacje CV. Oto, co czeka na odwiedzających Targi Pracy w Lublinie. Impreza rozpocznie się w najbliższy piątek

XIV edycja Targów Pracy rozpocznie się 15 marca w hali A Targów Lublin przy ul. Dworcowej. W ramach imprezy zaprezentuje się pięćdziesięciu wystawców, którzy zaoferują kilkadziesiąt ofert, zarówno dla wykwalifikowanych pracowników jak i osób, które dopiero rozpoczynają karierę zawodową. Odwiedzający targi będą też mogli skorzystać z bogatej oferty praktyk dla studentów oraz staży absolwentów.

Wśród ofert zatrudnienia są zarówno posady w Lublinie i okolicach, jak i w innych rejonach Polski. Nie brakuje ofert zagranicznych. Naj-



wiej dotyczy Holandii, Niemczech, Belgii oraz Hiszpanii. Poszukiwani są m.in. kierowcy, mechanicy, spawacze, budowlańcy, opiekunowie osób starszych, magazynierzy czy pracownicy

produkcji. Są również oferty dla programistów, kontrolerów jakości oraz inżynierów. Targi rozpoczną się o godz. 9.00 i potrwają do 15.00. Wstęp jest bezpłatny.

(JSZ)

Na VIVO patrzą krzywo



SPÓR Centrum handlowe przy al. Unii Lubelskiej zmieniło nazwę. Tarasy Zamkowe zastąpiło VIVO! Różowe logo pojawiło się na frontonie budynku. Internauci domagają się przywrócenia starej nazwy. Nowe, krzykliwe logo krytykuje nawet projektant budynku

AGNIESZKA KASPERSKA

VIVO to galeria handlowa u zbiegu al. Unii Lubelskiej i al. Tysiąclecia należąca do austriackiej Immofinanz Group. Uroczyście, jako Tarasy Zamkowe, otwarto ją 4 marca 2015 r. Tylko pierwszego dnia zakupy chciało tam zrobić 50 tys. klientów. 7 marca 2019 r. Tarasy Zamkowe zaprosiły media na odsłonięcie różowego logo i obwieściły, że zmieniły nazwę (na zdjęciu chwila przed odsłonięciem nowej nazwy – od strony al. Unii Lubelskiej).

Kwiecień do kozucha

Metamorfoza niemal natychmiast została skrytykowana. Na Facebooku powstało wydarzenie „Dawna nazwa dla Tarasów Zamkowych” zaplanowane na najbliższą sobotę. Udział zadeklarowało 1,6 tys. osób, a kolejnych 6,5 tys. jest tym zainteresowanych. Inicjatorzy grupy mają nadzieję, że właściciel galerii zmieni nazwę i logo, które ich zdaniem nie pasuje do miejsca i „kojarzy się tandetnie”

Internauci rozpoczęli też zbiórkę podpisów domagając się powrotu starej nazwy.

– Kojarzyła się ona z dobrą architekturą, przy Starym Mieście. Po zmianie co najwyżej można sobie skojarzyć z wielkim różowym logiem sklepu z używaną odzieżą – uważa internauta, który zainicjował zbiórkę.

– Nazwa jest okropna i wpisuje się w tej części miasta jak kwiatek w klapę kozucha – uważa internautka Bożena.

– Nazwa idealnie wpisuje się w ład architektoniczny okolicy z billboardami i całym tym cyrkiem koło PKS. Na tym tle wcale się nie wyróżnia – drwi Damian.

– Wygląda to teraz jak hangar z chińszczyzną. „Tarasy Zamkowe” to była prestiżowa nazwa – zauważa kolejna komentatorka Monika.

– Jak Tarasy Zamkowe były budowane to miały nawiązywać do terenu wokół. Wpasać się i wyglądem i nazwą i tak się stało. Teraz jak firma już dobrze sobie radzi to nie potrzebuje się z niczym liczyć – denerwuje się Urszula.

Komentujący zaczęli też dociekać, czy wraz z nazwą nie zmienia się też podmiot prowadzący galerię i czy nie jest to sposób na częściowe uniknięcie podatków. Dziennikarze pytali o to już w dniu odsłonięcia nowego szyldu.

– Pod tym względem nic się nie zmienia. Właściciel pozostaje ten sam – zapewnia Magdalena Kowalewska z firmy Immofinanz.

Kpiną z Zamku

Bez emocji o zmianach nie może mówić także Bolesław Stelmach. To jego pracownia architektoniczna przygotowała projekt galerii dla austriackiej Immofinanz Group.

– Nikt nie informował mnie o zmianie nazwy, ale nie było też takiego obowiązku – przyznaje Stelmach. – Zmiany

uważam jednak za naruszenie przepisów. Zgodnie z planem miejscowym w tym miejscu nie mogą pojawiać się reklamy, takie jak ohydnie wyglądające i stanowiące oczywistą antyreklamę logo. To po prostu różowe paskudztwo.

Architekt podkreśla też, że miasto początkowo zabraniało budowy galerii handlowej przy ul. Unii Lubelskiej. Jednym z podstawowych argumentów używanych przez inwestora przed uzyskaniem pozwolenia na budowę było stworzenie obiektu wpisującego się w istniejący kontekst.

– Galeria miała współgrać z Zamkiem, z którym miała zresztą współpracować. Stąd właśnie taka jej nazwa. Rezygnacja z miana „Tarasów Zamkowych” to kpina z Zamku. Uważam, że Rada Miasta i prezydent powinni interweniować w tej sprawie, bo kiedy chodziło o pozwolenie inwestor opowiadał historię diametralnie różną od tego, co otrzymujemy w tej chwili. Była mowa o tym, że powstaje wyjątkowe centrum handlowe, zupełnie inne od tych istniejących na świecie ponieważ inwestorzy wiedzą, czym jest dla nas Zamek i 700 lat tradycji. Okazało się, że jednak nie wiedzą – stwierdza Stelmach.

Jak w Rumunii i Pile

Jak informuje biuro prasowe Immofinanz, właściciel obiektu problemu nie widzi. Centra handlowe pod tą nazwą działają w Pile, Stalowej Woli i Krośnie, ale też w Rumunii, Słowacji i w Czechach.

– Zapoznajemy się ze wszystkimi uwagami dotyczącymi lubelskiego centrum handlowego, tymi krytycznymi, jak i tymi pozytywnymi, przekazywanymi choćby podczas Urodzinowych Metamorfoz, tak licznie odwiedzonych przez klientów. Mamy świadomość, że przystosowanie się do każdej zmiany, w tym tej związanej z nazwą, wymaga czasu. Mamy jednak nadzieję, że poprzez kompleksowość i zwiększenie dotychczasowej oferty, jak i zapowiedź nowych działań, w szczególności związanych z letnimi atrakcjami na dachu, obiekt w jeszcze szerszym znaczeniu będzie popularnym miejscem spotkań – tłumaczy przedstawiciel właściciela obiektu. – Pragniemy przypomnieć, że wprowadzenie nazwy to ostatni etap procesu związanego z inicjowaniem dużo szerszych zmian dotyczących obiektu, jego funkcjonalności i oferty kierowanej do rodzin. To domknięcie integracji centrum handlowego z marką VIVO!, zgodne ze strategią biznesową właściciela, opartą na rozwoju marek handlowych.

Immofinanz dodaje, że zmiana logotypu uzyskała stosowne zgody, w tym zgodę Wydziału Architektury i Budownictwa Urzędu Miasta Lublin.

Pozytywnie przyjęte zgłoszenie

– Zmiana nazwy obiektu została przyjęta na podstawie pozytywnie przyjętego

zgłoszenia robót budowlanych z 19 grudnia 2018 r. Obejmowało instalację na elewacjach budynku dwóch napisów VIVO oraz liter przestrzennych. Urządzenia nie są sprzeczne z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego i nie wymagało to jego zmiany, gdyż nie są nośnikami reklamowymi a jedynie logo firmy o standardzie graficznym sieci – informuje Grzegorz Jędrak z biura prasowego w Kancelarii Prezydenta Miasta Lublin.

Przyciągać klientów

– To jeden z nielicznych obiektów o czysto komercyjnej i rozrywkowej funkcji, który zerwał z funkcjonu-

jącymi wśród inwestorów przekonaniami na temat tego, co się ludziom podoba i co ich zachęca do zakupów. Okazuje się, że możliwość spacerowania po zielonym dachu może skuteczniej przyciągać klientów niż krzykliwe reklamy. Tych zresztą obiekt, co równie ważne, jest pozbawiony – napisali członkowie jury konkursu Stowarzyszenia Architektów Polskich na najlepszy obiekt architektoniczny zrealizowany w Polsce w roku 2015. I przyznali ówczesnym Tarasom Zamkowym wyróżnienie. W tym samym roku obiekt uznany został m.in. za najlepszy projekt regionalny 2015 roku w Europie. (DRS)

REKLAMA

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Tomaszowie Lubelskim ul. Rolnicza 17

ogłasza I licytację ruchomości stanowiących własność Skarbu Państwa.

1. Samochód osobowy BMW X5, Combi,
pojemność 2 926 cm³, rok produkcji 2003,
wartość szacunkowa – 6 800 zł.

licytacja odbędzie się w dniu 19 marca 2019 r. w Urzędzie Skarbowym w Tomaszowie Lubelskim ul. Rolnicza 17 o godz. 12.

Cena wywołania w I licytacji wynosi 3/4 wartości szacunkowej. Warunkiem udziału w licytacji jest wniesienie do organu egzekucyjnego wadium w wysokości 1/10 wartości szacunkowej.

Z warunkami licytacji można zapoznać się w Urzędzie Skarbowym w Tomaszowie Lubelskim ul. Rolnicza 17, tel. (084) 666 01 16, Referat Egzekucji Administracyjnej.

W/w pojazd można oglądać w dniu licytacji od godz. 8,30 do godz. 10,30 na parkingu przy ul. Chopina 5 w Tomaszowie Lubelskim.

Ogłoszenie opublikowano w BIP /www.lubelskie.kas.gov.pl/.

Zastrzega się możliwość odwołania licytacji bez podania przyczyn.



57 studentów i 30 doktorantów

UCZELNIE Prezydent Krzysztof Żuk uhonorował stypendiami 57 studentów i 30 doktorantów w ramach „Miejskiego programu stypendialnego dla studentów i doktorantów”. Wczoraj laureaci odebrali listy gratulacyjne. W bieżącej edycji programu złożono 152 wnioski, w tym 101 wniosków studentów i 51 wniosków doktorantów. Na zdjęciu stypendyści z Uniwersytetu Medycznego, którzy byli wczoraj najliczniejszą grupą.

(OPRAC.)

Znajdź szkołę

EDUKACJA Dziś rozpoczynają się dwudniowe Targi Edukacyjne, które pomogą osobom kończącym szkoły w wyborze kolejnej placówki. Na targach zaprezentują się szkoły ponadgimnazjalne, wyższe i językowe. Poznać będzie można też ofertę placówek oferujących przeprowadzenie kursów zawodowych, podyplomowych oraz przygotowawczych dla gimnazjalistów i dla licealistów. Swoją ofertę zaprezentują też wydawnictwa szkolne oraz firmy zajmujące się organizacją turystyki szkolnej i edukacyjnej, centra treningowe, biblioteki, domy kultury, ogniska muzyczne, biura karier, portale edukacyjne i księgarnie językowe. Targi Edukacji odbędą się na terenie Targów Lublin (ul. Dworcowa 11) w środę w godz. 9-16 i w czwartek w godz. 9-15. Wstęp wolny. Parking bezpłatny. Goście odwiedzający targi będą mogli wziąć udział w konkursie „Prawo jazdy za fotkę”. Szczegóły podczas imprezy. **ASK**

Bilety w sprzedaży

WYDARZENIE Wczoraj zaczęła się sprzedaż biletów na widowisko Sound of Gravity, które zaplanowano na 21 czerwca na stadionie Arena Lublin. Przy dźwiękach muzyki grupy Queen będzie tu można oglądać popisowe akrobacje na rowerach oraz motocyklach. Urządzenia do ewolucji staną na stadionie, a jeden z torów będzie się zaczynał na szczycie trybun. Ceny biletów zaczynają się od 29 zł, sprzedaż odbywa się poprzez internetowy serwis eventim.pl. **(DRS)**

O miłości i śmierci

HISTORIA Danusia na urodziny dostaje od zakochanego w niej Andrzeja paczkę. W paczce są piękne pąsowe róże. To nie jest nic oryginalnego. Tylko, że obdarowana jest więźniarką Majdanka i pierwsze chyba róże w obozie śmierci trafiają do adresatki w czerwcu 1943 roku. O takich niezwykłych związkach można się dowiedzieć jutro podczas spotkania poświęconego miłości w niemieckim obozie koncentracyjnym

Solenizantką jest Danuta Brzosko a ofiarowującym róże Andrzej Czakowski. Ona – polska więźniarka polityczna przywieziona na Majdanek z Pawiaka, on – podchorąży AK, który z fałszywą niemiecką legitymacją inspektora kanalizacyjno-budowlanego mógł poruszać się po obozie jako pracownik wolnościowy i odwiedzać narzeczoną. Brzosko na Majdanku była do kwietnia 1944 r. później została przeniesiona do KL Ravensbrück, a następnie do Komanda Lipsk, podobno KL Buchenwald. Przeżyła. Po wojnie ukończyła studia na Wydziale Stomatologii Uniwersytetu Łódzkiego i poślubiła Andrzeja Czakowskiego.

- Do obozu koncentracyjnego na Majdanku trafiali



chłopcy i dziewczęta, mężczyźni i kobiety. Poznawali się i zakochiwali w czasach i w miejscu, które miłości nie sprzyjały. Wbrew, zdawałoby się, zdrowemu rozsądkowi, jakby chcieli zmanifestować, że mimo starań opraw-

ców zachowali w sobie człowieczeństwo – tłumaczą organizatorzy jutrzejszego spotkania.

Państwowe Muzeum na Majdanku zaprasza 14 marca o godz. 13 na „Cóż mogła znaczyć przeszkoda

GRYPSY MIŁOSNE

Henryk Wieliczkański z obozu pisał w grypsie do żony Lusi: Moje Złotko ukochane, pamiętaj, że musisz dbać o swoje zdrowie, oszczędzać się, pamiętać o Szej cennej wolności, nie narażać się, bo musisz żyć dla swego dziecka i – musisz żyć, być zdrową na ciele i duchu – dla mnie, który zmienił się bardzo i teraz na pewno da Ci pełnię szczęścia. Tak wierzę, moja Ty Jedyna na świecie ukochana, że musi nadejść wreszcie kres rozłąki i znowu będziemy o szczęściu śnili i sobą żyli.

z drutu kolczastego? Cóż tam wszystkie przeszkody? Zaprezentowane zostaną na nim historie więźniów, których w KL Lublin połączyło uczucie, jak i tych, którzy swoje miłości pozostawili za drutami obozu.

Punktem wyjścia do tych opowieści będą fotografie archiwalne i zdjęcia przedmiotów wykonanych przez więźniów w obozie świadczące o ich miłości. Cennym uzupełnieniem spotkania będzie ekspozycja oryginalnych grypsów miłosnych pisanych z obozu.

Ważnym punktem wydarzenia będzie odczytanie przez aktorów Teatru im. Juliusza Osterwy w Lublinie wierszy i grypsów więźniów oraz fragmentów książki byłej więźniarki obozu Danuty Brzosko-Mędryk „Niebo bez ptaków”.

Spotkanie odbędzie się w Centrum Obsługi Zwiedzających. Zainteresowanych udziałem obowiązują rezerwacja miejsc: centrum@majdanek.eu lub 81 710 28 33.

(oprac.)

Rady dzielnic. Społecznicy też mają szansę

ROZMOWA z Pauliną Zarębską-Denysiuk z Lubelskiego Ruchu Miejskiego

• Po jesiennych wyborach samorządowych, w których LRM nie udało się uzyskać ani jednego mandatu w Radzie Miasta, zapowiadaliście walkę o dzielnice. Udało się?

- Tak. Choć nie dostałam się ani ja, ani Marcin Skrzypek. Nie postrzegam jednak tego w kategoriach porażki. Startowaliśmy na Sławinie, gdzie radni dzielnicowi poprzednich kadencji mają swój twardy elektorat. Oni wszyscy się dostali też i teraz. Każdy z nich dostał po ok. 350 głosów. Do Rady Dzielnic Sławin weszli też młodzi, którzy mieli silne poparcie środowisk związanych z kościołem. A od nas w radzie



dzielnicy jest Paweł Waga. Moim zdaniem ludzie nie

głoszą na programy, ale na osoby, które znają. Choć jednocześnie te wybory pokazały, że społecznicy też mają szansę.

• Jak duża była frekwencja w waszym okręgu?

- 13 proc. To dzielnica domków jednorodzinnych, zamieszkała przez ok. 6 tysięcy ludzi i bardzo zaktywizowana. Tu głosował prezydent miasta Krzysztof Żuk, do naszego kościoła chodzi wojewoda Przemysław Czarnek.

• Jak wyglądała wasza kampania?

- Typowa „door to door”. Chodziłam po sąsiadach, dzwoniłam do drzwi, wręczałam swoją ulotkę, dużo

rozmawiałam. Muszę przyznać, że było to bardzo ciekawe doświadczenie. Tylko w trzech przypadkach usłyszałam, że ktoś nie jest zainteresowany. Z reguły ludzie chętnie dzielili się swoimi konkretnymi potrzebami.

• Ile dostałaś głosów?

- Ja 99, Marcin 103.

• W wielu innych dzielnicach to by wystarczyło.

- Ale nie u nas. Były też przecież obwody, gdzie głosowanie się w ogóle nie odbyło, bo zgłosiła się taka liczba kandydatów ile było miejsc. Tak do Rady Dzielnic Za Cukrownią dostali się Szymon Pietrasiewicz z Pracowni Sztuki Zaangażowa-

nej Rewiry i Magda Długosz, która była naszą kandydatką na prezydenta Lublina.

• Ile osób związanych z Lubelskim Ruchem Miejskim zasiadzie w radach dzielnic nowej kadencji?

- W sumie ponad 10. To osoby, które aktywnie działają w LRM jak Pietrasiewicz, Długosz, Krzysztof Wiśniewski, Jacek Skiba, Barbara Kozłowska czy Andrzej Filipowicz; osoby z nami zaprzyjaźnione jak Paweł Waga czy „nasi eksperci” jak Agata Cholewa czy Krzysztof Lipka. Warto zaznaczyć, że Skiba, Wiśniewski i Lipka w swoich obwodach zanotowali najlepsze wyniki.

To była naturalna kolej rzeczy dla naszego społecznego ruchu – po wyborach samorządowych pora na dzielnice. Jednak nie wszyscy startujący jesienią do Rady Miasta na to się zdecydowali. W zasadzie zrobiła to mniejszość.

Generalnie liczę na to, że będzie to „świeży powiew” w dzielnicowych radach. W wyborach wystartowało wiele nowych osób, w tym wielu młodych. Miejsmy nadzieję, że to nie był słomiany zapal, że rzeczywiście będą się w sprawy swojej dzielnicy angażować.

ROZMAWIAŁA: AGNIESZKA MAZUŚ
• SKŁAD POSZCZEGÓLNYCH RAD DZIELNIC NA STR. 10

Liczy się mundur, ale i pieniądze

FOT. NADBUDZIŃSKI, ODDZIAŁ STRAŻY GRANICZNEJ



PRACA Policjanci i funkcjonariusze Straży Granicznej oglądają się na wojsko. Powodem jest nie tylko tysiącłotowa różnica w uposażeniu ich i żołnierzy. MON zapewnia też znacznie atrakcyjniejsze świadczenia socjalne

JACEK BARCZYŃSKI

– W ubiegłym roku z Nadbużańskiego Oddziału Straży Granicznej do innych służb podległych MSWiA oraz MON odeszło 30 funkcjonariuszy – wylicza por. Dariusz Sienicki, rzecznik komendanta NOSG. – Mimo to w ostatnim czasie nie zaobserwowaliśmy znaczącego spadku zainteresowania służbą w naszym oddziale – dodaje.

W tym roku NOSG chce przyjąć do służby blisko 100 nowych funkcjonariuszy. Zastąpią tych, którzy odchodzą na emeryturę, ale też osoby, które zdecydowały się rozwijać swoje zawodowe kariery w innych służbach mundurowych.

– Przenosząc się do armii zachowałbym swój stopień służbowy i zyskał znacznie wyższe uposażenie – mówi pragnący zachować anonimowość funkcjonariusz NOSG. – Dla mnie liczy się i to, że w końcu wolne miałbym święta i weekendy. A ewentualne wyjazdy na poligony w wojsku są dodatkowo płatne.

– Przed wstąpieniem do policji zdążyłem odbyć zasadniczą służbę wojskową – dodaje jeden z chełmskich policjantów. – Mam stopień kaprała, wojskowe doświadczenie i myślę, że dla wojska byłbym dobrym nabytkiem. Dla mnie liczy się i to, że jako żołnierz rezygnując z prawa

do służbowego mieszkania mógłbym liczyć na znaczące dofinansowanie zakupu własnego lub budowy domu. No i dodatkowo tysiąc złotych wynagrodzenia też piechotą nie chodzi. Dlatego poważnie zastanawiam się nad zmianą munduru z policyjnego na wojskowy – przyznaje.

– Rzeczywiście od połowy ubiegłego roku coraz więcej funkcjonariuszy policji i w większym stopniu Straży Granicznej pyta nas o możliwość podjęcia służby w wojsku – mówi kpt. Jarosław Kopeć, rzecznik Wojskowej Komendy Uzupełnień w Chełmie. – W tym roku przyjętych zostało już około 10 osób z NOSG.

Kpt. Kopeć podkreśla, że w przypadku każdego kandydata WKU kieruje do Departamentu Kadr MON zapytanie czy jest zapotrzebowanie na osobę o danych kwalifikacjach i stopniu służbowym. Taki kandydat poddawany jest także badaniu pod kątem jego przydatności do służby zawodowej. Dopiero mając pozytywne orzeczenia wystawione przez psychologa oraz komisję lekarską zwalnia się ze służby w SG czy policji, aby przejść wszelkie pozostałe procedury związane z przyjęciem w szeregi Wojska Polskiego.

Sprawdź plan, zgłoś uwagi

ŁĘCZNA Gdzie dokładnie stanie nowa elektrownia w gminie Łęczna? Które działki przekształcą się z rolnych w budowlane? Już można to sprawdzić w Planie Zagospodarowania Przestrzennego Gminy Łęczna. Prace nad tym planem trwały kilka lat. Jest to długi proces, bo gmina uzgadniała zmiany z blisko 30 podmiotami. – Proponowaliśmy, aby ponad 144 hektary przekształcić z rolnych na

budowlane. Ministerstwo Rolnictwa zgodziło się tylko na ponad 37 hektarów. Przypominam jednak, że ta zgoda nie obejmuje zabudowy zagrodowej oraz arealów od IV klasy ziemi w dół. W sumie więc terenów budowlanych będzie znacznie więcej – mówi Grzegorz Kuczyński, rzecznik prasowy UM Łęczna. W propozycji planu przewidziano także miejsce dla nowej elektrowni i terenów

inwestycyjnych. Publiczna dyskusja nad proponowanymi zmianami odbędzie się 14 marca 2019 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego na ul. Plac Kościuszki 22 w Łęcznej (sala konferencyjna) o godz. 11. Zmiana planu obejmuje gminę Łęczną w jej granicach administracyjnych z wyłączeniem miasta, dla którego zmiany uchwalono już rok temu. Uwagi i wnioski do projektu zmiany planu można składać w nieprzekraczal-

nym terminie do 28 marca 2019 r. Uwagi i wnioski do prognozy oddziaływania na środowisko mogą być wnoszone w formie pisemnej, ustnie do protokołu, za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym. Jeżeli nie będzie tzw. dużych uwag, to plan może stać się obowiązującym pod koniec roku. **PP**

Kto będzie nowym wiceprezydentem?

PULAWY Do końca tygodnia ma zostać ogłoszone nazwisko nowego zastępcy prezydenta Puław. Kto nim będzie - tego Prawo i Sprawiedliwość, ani prezydent miasta Paweł Maj, na razie oficjalnie nie zdradza. Według naszych informacji może to być Paweł Szablowski, członek rady nadzorczej Puławskiego Parku Naukowo-Technologicznego.

Halina Jarząbek, przewodnicząca klubu PiS w puławskiej radzie miasta, przyznaje, że rozmowy pomiędzy partią, a prezydentem odnośnie tego, kto ma zostać jego nowym zastępcą, zostały już zakończone. Nazwisko tego, kto zastąpi Tadeusza Koconia, który w tym miesiącu odszedł na zapowiadaną emeryturę, oficjalnie ma zostać podane na dniach.

– Tę informację ogłoszę w tym tygodniu za pośrednictwem oficjalnej strony prezydenta w mediach społecznościowych. Chcę podkreślić, że wszystkim kandydatom, z którymi rozmawiałem, poprzeczkę stawiałem wysoko. Wybrałem osobę młodą, dynamiczną z właściwym wykształceniem – mówi Paweł Maj, prezydent Puław.

– To dobry kandydat do sprawowania stanowiska wiceprezydenta Puław – potwierdza Halina Jarząbek, szefowa klubu PiS, która przyznaje, że pracę w Ratuszu powinien zacząć jeszcze w tym miesiącu.

– Jestem przekonany, że nowy zastępca prezydenta przyłoży się do rozwoju naszego miasta – uzupełnia Mariusz Wicik, radny powiatu puławskiego, który przez pewien czas był przymierzany do roli nowego następcy Tadeusza Koconia.

Co zatem wiemy o nowym wiceprezydencie? Z informacji, które otrzymaliśmy wynika, że jest to mężczyzna, mieszkaniec Puław, absolwent lubelskiego UMCS oraz warszawskiej Szkoły Głównej Handlowej. W ostatnim czasie prowadził własną działalność gospodarczą, ale w przeszłości pracował również w organizacjach rządowych i pozarządowych. Zajmował stanowiska kierownicze związane ze stosowaniem prawa, inwestycjami, zamówieniami publicznymi, kontrolą i audytem oraz zarządzaniem nieruchomościami.

Według naszych innych źródeł nowym wiceprezydentem ma zostać radca prawny Paweł Szablowski. W 2010 roku startował z listy PiS do Rady Miasta, ale nie zdobył mandatu. W tej chwili jest również członkiem rady nadzorczej Puławskiego Parku Naukowo-Technologicznego oraz prezesem Lubelskiego Ośrodka Samopomocy.

RADOSŁAW SZCZĘCH, PAB

KONKURS DLA MŁODZIEŻY

Nakręć film, napisz artykuł o „Wyklętych”

Partnerem konkursu jest Województwo Lubelskie

Konkurs na film lub tekst (artykuł) o Żołnierzach Wyklętych przeznaczony jest dla uczniów klas VII i VIII szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych.

Cele konkursu:

Upamiętnienie Narodowego Dnia Pamięci Żołnierz Wyklętych. Upowszechnianie wśród uczniów gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych wiedzy o żołnierzach Wojska Polskiego, którzy walczyli o niepodległość Polski po II wojnie światowej. Upowszechnianie wiedzy historycznej istotnej dla tożsamości narodowej, regionalnej oraz

kształtowania postaw obywatelskich i patriotycznych. Kształtowanie postaw patriotycznych młodzieży. Wzbogacenie wiedzy historycznej o nieznane wcześniej treści na temat Żołnierz Wyklętych (niepublikowane wspomnienia, zdjęcia i pamiątki rodzinne).

Prace konkursowe:

1. Artykuł – do wyboru: esej, reportaż, wywiad lub wspomnienia kombatantha, wzbogacone zdjęciami archiwalnymi i współczesnymi. Tekst do 8 tys. znaków (ze spacjami).
2. Film – reportaż lub wywiad (ew. zapis wspomnień) o długości do

15 minut. Nośnik dowolny. Czas trwania konkursu – 7 marca – 30 marca 2019 roku. Ogłoszenie wyników – 15 kwietnia. Prace prosimy nadsyłać na adres: redakcja@dziennikwschodni.pl lub pocztą tradycyjną: Dziennik Wschodni, Krakowskie Przedmieście 54, 20-002 Lublin. W obu przypadkach z dopiskiem: Konkurs „Wyklęci”.

Przewidziane nagrody rzeczowe (sprzęt fotograficzny, książki) plus publikacje nagrodzonych prac w wydawnictwach Dziennika Wschodniego, w tym na stronie internetowej www.dziennikwschodni.pl.



Lubelskie

Premia za wzorową obecność nie dla wszystkich

alarm 24 @dziennikwschodni.pl Druga co do wielkości kraśnicka firma - TN Polska - „karze” swoich pracowników finansowo za oddawanie honorowe krwi – informuje jeden z naszych czytelników. Chodzi o ustalony przez zarząd dodatkowy bonus za wysoką frekwencję w pracy

AGNIESZKA ANTON-JUCHA

– Na początku stycznia zarząd TN Polska w Kraśniku ustawił przepis, na mocy którego wypłacana jest dodatkowa premia za brak absencji chorobowej – informuje nasz Czytelnik.

Premia w wysokości 50 zł brutto miesięcznie jest wypłacana łącznie z wynagrodzeniem, ale pod pewnymi warunkami. Nie przysługuje ona pracownikom, których nieobecność w pracy była spowodowana innymi przyczynami niż urlop wypoczynkowy, wyjazd służbowy czy szkolenie.

– Na tej podstawie premii nie dostaną honorowi krwiodawcy ani osoba, która skorzysta z opieki z dzieckiem (pracownikowi przysługują dwa takie dni w roku-red.) – zaznacza nasz rozmówca. Jak dodaje, w kraśnickiej TN Polska honorowo krew oddaje kilkadziesiąt osób.

– Wszyscy pracownicy TN Polska mają pełne prawo korzystać z przywilejów przewidzianych przez ustawodawcę – podkreśla Adam Karamon, członek zarządu TN Polska. – Zarówno regulaminy wewnętrzne firmy, jak i porozumienie z zakładowymi organizacjami zwią-

kowymi określające zasady przyznawania „standardowej” premii za brak absencji chorobowej, formułowane są w tym właśnie duchu, z pełnym poszanowaniem prawa – zapewnia.

Karamon tłumaczy, że premia za brak absencji chorobowej funkcjonuje równoległe ze „standardową” premią za frekwencję.

– Premia ta w niczym nie ogranicza, ani nie narusza premii „standardowej” – zaznacza Karamon.

– Premia dodatkowa za brak absencji chorobowej została wprowadzona zarządzeniem, a nie na zasadzie

porozumienia ze związkami zawodowymi – mówi Stanisław Szczygalski, przewodniczący NSZZ „Solidarność” w TN Polska w Kraśniku. – Honorowi krwiodawcy korzystający z dnia wolnego czy też osoby, które wykorzystują opiekę nad dzieckiem, tej premii nie dostaną. Dlatego też to może być dla niektórych krzywdzące – przyznaje.

Zdaniem związkowca zamiarem pracodawcy nie było jednak „karanie” ani honorowych krwiodawców ani rodziców. – Zapisy te zapewne wynikły z pewnego niedomówienia szczegółów – przypuszcza Szczygalski.

Premia dodatkowa została wprowadzona na próbę, obowiązuje od 1 stycznia do 31 marca 2019 r.

– Między innymi po to, by pokazać pracownikom, którzy nie korzystają ze zwolnień lekarskich, że ich postawa nie pozostaje niezauważona – zaznacza Karamon. – Można to rozumieć jako rodzaj poparcia i uznania dla tych, którzy nie mogą liczyć na wypłacenie premii standardowej ze względu na odmienną postawę koleżanek i kolegów.

Uzgadniana ze związkowcami premia standardowa uwzględni absencję w skali

całego zakładu. Jest wypłacana w momencie, kiedy miesięczna absencja blisko 400-osobowej załogi spadnie poniżej 6 proc. – Wtedy każdy pracownik, który nie był na zwolnieniu lekarskim taką premię dostanie – tłumaczy Szczygalski.

Już wiadomo, że premii dodatkowej w kolejnych miesiącach nie będzie. – Miała być ona gestem firmy skierowanym ku pracownikom. Elementem pozytywnym, a nie budzącym kontrowersje. Niestety nie spełniła pokładanych w niej nadziei i praktyka ta nie będzie kontynuowana – stwierdza Adam Karamon.

Solary, klima i jerzyki

NAŁĘCZÓW Przychodnię zdrowia przy ul. Kolejowej czeka termomodernizacja. Oprócz ocieplenia ścian, w planach jest m.in. montaż instalacji solarnych i fotowoltaicznych, klimatyzatorów oraz skrzynek lęgowych dla ptaków. Będzie to kosztować ok. 2,6 mln zł. Do przetargu na remont SP ZOZ wpłynęła tylko jedna oferta. Złożyła ją firma SGW Budownictwo z Radomia, która za wykonanie całego zadania zaproponowała cenę w wysokości ponad 2,58 mln zł. To o ponad 215 tys. zł więcej, niż zabezpieczono na ten cel w budżecie miasta. W ramach zamówienia budynek

nałęczowskiej przychodni ma zostać poddany kompleksowemu remontowi. Jego głównym celem jest tzw. poprawa efektywności energetycznej, związanej z ociepleniem, przebudową kotłowni oraz instalacją urządzeń pozyskujących ciepło i prąd z promieni słonecznych (fotowoltaika, solary). Ponadto, zaplanowano m.in. remont kominów, wymianę stolarki, montaż klimatyzatorów oraz skrzynek lęgowych dla jerzyków i wróbli. Inwestycja otrzymała unijne dofinansowanie. Jeśli nie dojdzie do opóźnień, prace powinny zakończyć się do 30 września.

RS

Stadion Tęczy do liftingu



KRAŚNIK Urząd Miasta w Kraśniku szuka firmy, który zajmie się modernizacją stadionu przy ul. Oboźnej. Obiekt ten od lat jest związany i użytkowany głównie przez LKS „Tęcza”. Urzędnicy czekają na oferty od potencjalnych wykonawców do 20 marca.

– Modernizacja stadionu „Tęczy” i krytej pływalni MOSiR to dwie największe

inwestycje sportowe, które planujemy zrealizować w najbliższych dwóch latach – mówi Wojciech Wilk, burmistrz Kraśnika.

– Modernizacja polegać ma na budowie budynku zaplecza sanitarno-szatniowego i magazynowego – mówi Daniel Niedziałek z Urzędu Miasta w Kraśniku.

Ma zostać wykonana m.in. rozbiórka istnieją-

cych budynków szatni oraz magazynu i budowa nowych. Poza tym zostanie utwardzony teren, powstaną też chodniki i miejsca postojowe. Do końca sierpnia pojawi się też nowe ogrodzenie.

– Uzbrojenie terenu obejmuje przyłączenie do sieci wodociągowej i kanalizacyjnej oraz oświetlenie terenu wokół nowych budynków

– dodaje Niedziałek. – Zainstalowane zostaną również stojaki rowerowe, wiaty dla zawodników oraz kosze na śmieci.

Urzędnicy zaplanowali też budowę piłkochwytywów.

Na modernizację stadionu „Tęczy” miasto otrzymało w ubiegłym roku nieco ponad 1 mln zł dofinansowania z Ministerstwa Sportu i Turystyki. (AA)

KOBIETA SUKCESU

2 0 1 9 KUPON ZGŁOSZENIOWY

IMIĘ I NAZWISKO KOBIETY SUKCESU 2019

UZASADNIENIE

Oświadczam, że zapoznałem/am się z treścią regulaminu PLEBISYTU KOBIETA SUKCESU 2019 i zobowiązuję się do jego przestrzegania. Wyrażam zgodę na przetwarzanie udostępnionych przeze mnie danych osobowych i wizerunku w celach marketingowych przez Corner Media Sp. z o.o.

Ochrona danych osobowych: Corner Media Sp. z o.o. (z siedzibą w Lublinie, Krakowskie Przedmieście 54) jest administratorem bazy danych osobowych. Udostępniane dane są chronione zgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych z dnia 29 sierpnia 1997 r. (tj. Dz. U. z 2002 roku, nr 101, poz. 926 z późn. zm.). Udostępniający ma prawo do wglądu, zmiany i usunięcia danych osobowych z bazy Corner Media. Udostępnianie danych jest dobrowolne.

IMIĘ I NAZWISKO OSOBY ZGŁASZAJĄCEJ, TEL. KONTAKTOWY

PODPIS

PARTNERZY



MINI BEST AUTO
LUBLIN

HOTEL KORONA

KLEJNOT DLA EWY

www.geolab.pl

TargiKlejnotDlaEwyLublin



„Chopin” zgarnął stypendia

SUKCES Kilkunastu uczniów Zespołu Szkół numer 2 w Lubartowie, popularnego Chopina, zgarnęła stypendium naukowe i sportowe Starostwa Powiatowego. Jest to efekt ich pracy w I semestrze tego roku szkolnego.

Stypendia naukowe otrzymali uczniowie, którzy osiągnęli wysoką średnią ocen min. 5,0 oraz wzorowe zachowanie. Nagrodzeni zostali również sportowcy, którzy otrzymali stypendia za wyniki sportowe. Wśród stypendystów

wyróżniających się w dziedzinie nauki znaleźli się: Dorota German, Aleksandra Pyła, Weronika Nicpoń, Daria Imgrond, Katarzyna Malesa, Dariusz Sokołowski i Natalia Korzeniowska. Nagrody za wybitne osiągnięcia

sportowe otrzymali: Oliwia Zielińska, Piotr Barwiński (oboje lekkoatletyka), Ilona Kubera, Amelia Małyska, Oliwia Pietrzela, Adam Bronisz (czwórka za taekwon-do), Julia Wójcik i Łukasz Drzewiecki (tenis stołowy). (OPR. P.P.)

Przestał spłacać, teraz ma kłopoty

ALARM 24 Mieszkaniec Ryk trzy lata temu wziął pożyczkę gotówkową w SKOK-u. W pewnym momencie przestał ją spłacać, ale półdzielcza kasa o jego długu nie zapomniała. Sprawa skończyła się na egzekucji komorniczej i zajęciu części emerytury. Na życie zostaje mu dziś 935 zł



Eugeniusz Sienkiewicz nie zdawał sobie sprawy z konsekwencji, jakie niesie za sobą zaprzestanie spłaty pożyczki. Liczył na to, że SKOK o nim zapomni. Tak się jednak nie stało

RADOSŁAW SZCZĘCH

Instytucje finansowe nigdy nie „zapominają” o swoich dłużnikach, a wysokość kar za spóźnianie się ze spłatą pożyczek, dla wielu może być zaskakująca. O tym jak ważne jest dotrzymywanie umów przekonał się ostatnio mieszkaniec Ryk, pan Eugeniusz Sienkiewicz (71 l.). Mieszkający samotnie wdowiec, żyjący ze skromnej emerytury, w 2016 roku wziął pożyczkę gotówkową w puławskim oddziale SKOK im. F. Stefczyka.

Nie wiem co mnie podkusiło

– Potrzebowałem pieniędzy na węgiel i leki. Wszyscy zachwalali wtedy te pożyczki, więc pomyślałem, że to będzie dla mnie dobre. Brat zawiózł mnie do Puław. Nie wiem co mnie podkusiło – opowiada pan Eugeniusz. Na dowód, że starał się spłacać pożyczkę, pokazuje garść dowodów wpłat. Zapewnia, że oddał spółdzielczej kasie 6,8 tys. zł, po czym zaprzestał spłacania długu.

Uznał po prostu, że „już wystarczy”. Cisza ze strony SKOK-u utwierdziła go w przekonaniu, że miał rację. To był jednak poważny błąd.

– Dwa lata był spokój, a teraz przyszło mi, że mam do zapłaty prawie 25 tys. zł. Nie wiem skąd się to wzięło. Przecież oddałem sześć tysięcy osiemset złotych – tłumaczy. – Po tym jak weszli mi na emeryturę i mam tylko 935 zł miesięcznie. Z tego muszę wykupić leki, opał, gaz. Nie wiem ja mam teraz żyć – stwierdza podłamany.

Sąd i komornik

Nasz bohater liczy na to, że ktoś zainteresuje się jego losem, a dług uda się anulować lub doprowadzić do jego obniżenia.

To jednak może okazać się niemożliwe. Z informacji rzecznika Sądu Okręgowego w Lublinie wynika, że wartość pożyczki wynosiła 17 tys. zł. On sam zarzeka się natomiast, że było to jedynie 5 tys. zł, które z nadadkiem spłacił. Z powodu braku kolejnych wpłat, umowa pożyczkowa została przez

SKOK wypowiedziana. Ostatecznie zakończyło się na sądowym postępowaniu upominawczym oraz egzekucji komorniczej.

Czy panu Eugeniuszowi uda się wy dostać z finansowych kłopotów? Sceptycyzmu w tej sprawie nie kryje Powiatowy Rzecznik Konsumentów w Rykach Krzysztof Uznański. Na naszą prośbę udał się do pana Eugeniusza osobiście. Po przejrzeniu dokumentów nie ma najlepszych wieści.

– Wynika z nich, że ten pan wielokrotnie, nieterminowo spłacał raty pożyczki. Poza tym popełnił poważny błąd zaprzestając spłat. Poleciłem, żeby osobiście udał się do oddziału i wynegocjował najlepszy dla siebie sposób spłaty zadłużenia – mówi Uznański. – W takich sytuacjach instytucje finansowe nie zwyczajnie odpuszczają swoim dłużnikom.

Nie tylko chwilówki

Rzecznik konsumentów przyznaje, że często spotyka się z niewiedzą ze strony osób starszych, którzy zbyt

łatwo podpisują różnego rodzaju umowy. Chodzi zarówno o te pożyczkowe od mniej lub bardziej wiarygodnych instytucji (tzw. chwilówki), jak również o wszelkie umowy „obniżające rachunki”. Rzecznik radzi, żeby unikać działania pod wpływem chwili, uważnie czytać treści umów i stosować zasadę ograniczonego zaufania. Przestrzega również przed naiwną wiarą w to, że wszystkim firmom zależy na dobru klienta. Istnieją takie podmioty (nie chodzi o SKOK), które czerpią znaczne zyski z kar finansowych nakładanych w zgodzie z prawem np. za przedterminowe zerwanie umowy, nieterminowe spłaty pożyczki itp.

Warto pamiętać, że niemal każdą umowę, w ciągu 14 dni od jej podpisania można rozwiązać. Gdy jest już na to za późno to najgorsze, co możemy zrobić, to nie płacić i czekać, aż dana firma o nas zapomni. To prosty przepis na jeszcze poważniejsze kłopoty, które mogą zakończyć się egzekucją komorniczą.

Nowi sołtysi wybrani

GINA WĄWOLNICA Zakończyły się już zebrania wiejskie organizowane w siedemnastu sołectwach gminy Wąwolnica. Mieszkańcy wiosek wybrali nowych sołtysów. Do zmian doszło w Grabówkach, Mareczkach, Wąwolnicy i Zarzece.

Tegoroczne wybory sołtysów przyniosły niewielkie zmiany na stanowiskach

sołtysów i rad sołeckich. Na swoich miejscach zostali: Gabriel Siwiec (Bartłomiejowice), Teresa Ścibior (Celejów), Grażyna Gaska (Huta), Robert Kaldonek (Karmarnowice), Waldemar Zawisza (Kębło), Jerzy Gąsiorowski (Łąki), Bogumiła Sarnowska (Łopatki), Anna Wysocka (Łopatki Kol.), Anna Piłat (Rąbłów), Grażyna Abramek

(Stanisławka), Elżbieta Tuśńska (Zawada) oraz Tadeusz Szyszka (Zgórzyńskie).

W czterech pozostałych sołectwach mieszkańcy wskazali nowych sołtysów. Warto zaznaczyć, że w większości z nich mężczyźni zastąpili kobiety. Nową sołtys Grabówek została Anna Sidor (za Władysława Kędziora, który został człon-

kiem rady sołeckiej), nową sołtys Mareczek została Alina Szumiata (za Grzegorza Sygnowskiego), a nową sołtys Zarzeczki została Elżbieta Gąsiorowska (zastąpiła Sławomira Krajewskiego). Na zmianę zdecydowali się także mieszkańcy Wąwolnicy, głosując na Bartłomieja Siwca, który zastąpił Bogumiłę Daczyńską.

RS

KOBIETA SUKCESU 2019 KUPON PLEBISCYTOWY

NOMINOWANE

☐	Agnieszka Cieślak	SUKCES.1	7148
☐	Agnieszka Filiks	SUKCES.2	7148
☐	Agnieszka Jeż	SUKCES.3	7148
☐	Agnieszka Skubis-Rafalska	SUKCES.4	7148
☐	Agnieszka Wiechnik	SUKCES.5	7148
☐	Agnieszka Wolińska – Wójtowicz	SUKCES.6	7148
☐	Aleksandra Pietrasz	SUKCES.7	7148
☐	Aleksandra Marmuszevska	SUKCES.8	7148
☐	Anita Lewczuk vel Leonluk	SUKCES.10	7148
☐	Anna Baluch	SUKCES.11	7148
☐	Anna Chwałek	SUKCES.12	7148
☐	Anna Fic-Lazor	SUKCES.13	7148
☐	Anna Lebeda i Małgorzata Stępień	SUKCES.14	7148
☐	Anna Mróz	SUKCES.15	7148
☐	Anna Smolińska – Wieczorkiewicz	SUKCES.16	7148
☐	Barbara Pawlak	SUKCES.17	7148
☐	Barbara Zdybel	SUKCES.18	7148
☐	Beata Olszańska	SUKCES.19	7148
☐	Beata Siedlecka	SUKCES.20	7148
☐	Beata Stepaniuk – Kuśmierzak	SUKCES.21	7148
☐	Dorota Dobrzyńska	SUKCES.22	7148
☐	Dorota Otachel	SUKCES.23	7148
☐	Edyta Gajowiak-Powroźnik	SUKCES.25	7148
☐	Edyta Masternak	SUKCES.26	7148
☐	Eliza Smoleń	SUKCES.27	7148
☐	Ewa Bartnik	SUKCES.28	7148
☐	Ewa Pożarowski	SUKCES.29	7148
☐	Ewelina Kowalik	SUKCES.30	7148
☐	Honorata Mielniczenko	SUKCES.32	7148
☐	Ilona Grzelak	SUKCES.33	7148
☐	Irmia Bartoszu	SUKCES.34	7148
☐	Iwona Siedliczek	SUKCES.35	7148
☐	Jolanta Pawłowska	SUKCES.37	7148
☐	Justyna Frankiewicz – Popiołek	SUKCES.38	7148
☐	Kamila Lendzion	SUKCES.40	7148
☐	Kamila Stolarczyk	SUKCES.41	7148
☐	Katarzyna Janiak – Olszacka	SUKCES.42	7148
☐	Katarzyna Poniatowska	SUKCES.43	7148
☐	Katarzyna Wasilewska	SUKCES.44	7148
☐	Renata Pastryk	SUKCES.45	7148
☐	Kinga Szerszeń	SUKCES.46	7148
☐	Magdalena Sałek - Lewczyk	SUKCES.48	7148
☐	Maja Wolny	SUKCES.50	7148
☐	Magdalena Wójcik	SUKCES.51	7148
☐	Małgorzata Kaczorowska	SUKCES.52	7148
☐	Małgorzata Kozioł	SUKCES.53	7148
☐	Marta Banach	SUKCES.54	7148
☐	Marta Majewska	SUKCES.55	7148
☐	Maryla Symczuk	SUKCES.56	7148
☐	Monika Grzesiuk	SUKCES.57	7148
☐	Paulina Guba	SUKCES.58	7148
☐	Paulina Stylska	SUKCES.59	7148
☐	Renata Socha	SUKCES.60	7148
☐	Stanisława Skomorowska	SUKCES.61	7148
☐	Teresa Dłużewska	SUKCES.62	7148
☐	Teresa Księska-Falger	SUKCES.63	7148
☐	Urszula Lewartowicz	SUKCES.64	7148
☐	Urszula Motyka	SUKCES.65	7148
☐	Zdzisława Deniszczuk	SUKCES.66	7148
☐	Agnieszka Smolińska	SUKCES.68	7148
☐	Ewelina Kamczyk	SUKCES.69	7148
☐	Celina Jesionek	SUKCES.70	7148
☐	Magdalena Domańska	SUKCES.71	7148
☐	Magdalena Domańska	SUKCES.71	7148
☐	Celina Jesionek	SUKCES.70	7148
☐	Magdalena Domańska	SUKCES.71	7148
☐	Justyna Domosud	SUKCES.72	7148
☐	Marzena Kowalczyk	SUKCES.73	7148
☐	Agnieszka Macek	SUKCES.74	7148

ZASADY GŁOSOWANIA

Głosowanie odbywa się za pośrednictwem SMS-ów wysyłanych z numerów GSM na terenie RP (1 sms – 5 głosów) i potrwa od 8 marca do 22 marca 2019 godz. 12.00 po południu oraz kuponów drukowanych (1 kupon – 10 głosów) codziennie w gazecie Dziennik Wschodni i potrwa od 8 marca do 21 marca 2019 godz. 12.00 po południu. SMS-y należy przysłać na nr **7148** w treści wpisując prefiks **sukces.**, a po kropce **numer kandydata**: (np. **sukces.99**). Koszt jednego SMS-a wynosi 1,23 zł z VAT. Z jednego numeru telefonu można wysłać nieograniczoną liczbę SMS-ów. Czytelnicy mogą wysłać nieograniczoną liczbę kuponów na adres: Dziennik Wschodni, Krakowskie Przedmieście 54, 20-002 Lublin

Imię i nazwisko, numer telefonu osoby głosującej:

.....
Oświadczam, że zapoznałem/am się z treścią regulaminu PLEBISCYTU KOBIETA SUKCESU2019 i zobowiązuję się do jego przestrzegania. Wyrażam zgodę na przetwarzanie udostępnionych przeze mnie danych osobowych i wizerunku w celach marketingowych przez Corner Media Sp. z o.o.

Miejscowość, data, czytelny podpis:

.....
Ochrona danych osobowych: Corner Media Sp. z o.o. (z siedzibą w Lublinie, Krakowskie Przedmieście 54) jest administratorem bazy danych osobowych. Udostępniane dane są chronione zgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych z dnia 29 sierpnia 1997 r. Dane osobowe będą przechowywane zgodnie z celem przetwarzania danych - przez okres przewidziany w art. 86 § 1 Ustawy z dnia 29/08/1997 r. Ordynacja podatkowa (Dz. U. z 2018, poz. 800). Udostępniający ma prawo do wglądu, zmiany i usunięcia danych osobowych z bazy Corner Media. Udostępnianie danych jest dobrowolne.

Wybory do Rad Dzielnic. Sprawdź kto wygrał

LUBLIN Skład rad dzielnic Lublina na kadencję 2019-2023

Abramowice

Magdalena Błaszczak, Sławomir Błaszczak, Robert Gospodarek, Teresa Krzywicka, Sławomir Kula, Witold Mysyk, Adam Pryk, Andrzej Serwatka, Marta Tatar, Włodzimierz Tylec, Katarzyna Wachowska, Joanna Wrześniewska, Grzegorz Wrześniewski, Andrzej Zieliński, Jerzy Zieliński, Andrzej Zyga.

Bronowice

Waldemar Czapczyński, Agnieszka Prewencka, Krystyna Futa, Dominik Ignaciuk, Marek Mirosław, Marek Bojanek, Adam Głowacz, Krystyna Księżopolska-Bachmatiuk, Jerzy Lis, Róża Bochniarz-Tyra, Zofia Gwóźdź, Marian Ignaciuk, Zenon Szyszko, Anna Tutka, Stanisław Wrona.

Czechów Północny

Arakdiusz Ligęza, Irena Kowalczyk-Szostak, Małgorzata Wielgosz, Marzena Wytrązek, Bartosz Niewiadomski, Jakub Paruch, Zofia Pitucha, Piotr Wąsala, Krzysztof Czarnacki, Danuta Skoczyła, Lucyna Węcierzewska, Mirosław Czerniak, Anna Świetlicka, Halina Warchoczek, Piotr Zygan.

Czechów Południowy

Elżbieta Boczkowska, Luiza Chodun-Grabska, Agnieszka Dolińska-Rakowska, Magdalena Kędzierska, Wojciech Kulig, Wiesława Franus, Paweł Tymieczuk, Jakub Łukasik, Paweł Mamiński, Michał Przepiórka, Halina Balak, Katarzyna Olkiewicz, Barbara Sidor, Piotr Sidor, Michał Chodkowski, Katarzyna Dudziak, Andrzej Filipowicz, Henryk Koper, Kamil Turek.

Czuby Północne

Renata Mitrut, Justyna Pikulska, Elżbieta Szabała, Michał Szymański, Jarosław Włosek, Mieczysław Biskont, Stefania Chodkiewicz, Grażyna Dąbek, Danuta Przybyś-Ziemba, Tomasz Buda, Maria Kulik, Wojciech Rynkiewicz, Krzysztof Wronka, Dariusz Jaremek, Alicja Łukasiewicz, Bożena Nowak, Helena Flisiak, Agnieszka Kowalczyk, Beata Skalska, Bartłomiej Skórski, Grażyna Stadnik.

Czuby Południowe

Piotr Grabarczyk, Anna Gutko, Igor Wyszynski-Karłoski, Agata Cholewa, Ryszard Czerwień, Arkadiusz Szczepański, Halina Brzezicka, Marcin Garbowski, Grzegorz Rolewski, Krzysztof Wiśniewski, Ryszard Janeczek, Janusz Malec, Halina Pietrzak, Janusz Szczęch, Wiesław Wnuk.



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

Dziesiąta

Beata Basińska, Halina Goc, Grzegorz Kołodziej, Wojciech Rębacz, Jerzy Świątek, Szymon Furmaniak, Wojciech Kret, Jakub Król, Adam Ślusarski, Urszula Ziembikiewicz-Otulska, Hanna Burdon, Renata Janowska, Halina Tes, Celina Ładniak, Andrzej Małysz, Piotr Nizioł, Dariusz Brzózka, Marta Cisło, Wiesława Dados, Marcin Krupiński, Michał Samolej.

Felin

Krystyna Brodowska, Grzegorz Kocot, Mirosław Kopiński, Henryk Kowalski, Daniel Wójtowicz, Jan Zamojski, Stanisława Fidor-Tataczuk, Arkadiusz Gołębowski, Sebastian Gorgol, Grzegorz Gryzio, Dominika Kostek, Edyta Michaluk-Charytanowicz, Piotr Toc, Teresa Ziętko, Jakub Zmysłowski.

Głusk

Piotr Borowiec, Grażyna Cnota, Teresa Krzos, Zenon Łukasik, Iwona Nazarewicz, Piotr Nowacki, Jerzy Rogowski, Jacek Stachyra, Piotr Toruń, Ewa Trześniewska, Jerzy Wojciechowski, Kamila Wojtyła, Pior Wójcik, Zbigniew Wójtowicz, Adam Żółkowski.

Hajdów-Zadębie

Józef Bomba, Agnieszka Budynkiewicz, Agnieszka Ciuraj, Elżbieta Dąbrowska, Paweł Flis, Waldemar Kołtunik, Monika Litwin, Mariusz Porocho, Paulina Purc, Teresa Siuda, Jacek Skiba, Tomasz Skuba, Michał Stachura, Jan Tomczyk, Maria Urban.

Kalinowszczyzna

Andrzej Mitura, Ryszard Moczarski, Jolanta Mulak,

Krystyna Nosalewicz, Katarzyna Pasierbiak, Wiesław Rafalski, Piotr Buraczyński, Halina Gaj-Godyńska, Michał Galka, Irena Malles, Agnieszka Orłowska, Robert Adach, Barbara Grzegorzczak, Bogusława Harden, Izabela Proas, Jarosław Wójcik, Paweł Babula, Wiesław Iskra, Adam Skowonek, Artur Szymaniak, Andrzej Zięba.

Konstantynów

Ewa Kapica, Zofia Polska, Łukasz Polski, Ryszard Skorupski, Anna Wójtowicz, Marek Wójtowicz, Elżbieta Kaznowska-Maciążek, Adam Kruk, Rafał Misztal, Paulina Nicyporuk, Tomasz Pękala, Jakub Romaniuk, Andrzej Rumiński, Bożena Siebiesiewicz, Tomasz Sołtys.

URNY ŚWIECIŁY PUSTKAMI

Zaledwie 6,79 proc. wyniosła frekwencja w niedzielnych wyborach do lubelskich rad dzielnic. Najwięcej uprawnionych do głosowania mieszkańców (18,97 proc.) poszło na wybory w dzielnicy Szerokie, na drugim miejscu był Głusk z frekwencją (16,26 proc.) a trzeci wynik zanotowano w dzielnicy Hajdów-Zadębie (tu frekwencja wyniosła 14,46 proc.). Najmniej osób poszło do urn na Wrotkowie – zaledwie 2,6 proc. Głosowanie nie było przeprowadzone w czterech dzielnicach, w których zgłosiło się tak mało kandydatów, że automatycznie dostali miejsca w radach. **DRS**

Kośminek

Tomasz Aftyka, Urszula Czubacka, Jolanta Jańczak, Kamil Panczenko, Mariusz Bańka, Albert Koczmara, Andrzej Mazuś, Ewelina Oleszek, Ewa Gęca, Mariusz Kasprzak, Kazimiera Romaniuk, Irena Wyrwas, Grzegorz Grylak, Natalia Kokoszka, Anna Wójcik.

Ponikwoda

Renata Bednarek, Ewa Staniak, Cezary Bach, Justyna Budzińska, Kinga Kicińska, Grażyna Kujawa, Tomasz Małecki, Ewelina Przybylska, Piotr Rubaszko, Sebastian Szczesny, Andrzej Kozak, Magdalena Maliszewska, Jerzy Miszczuk, Barbara Skubis, Edward Skubis.

Rury

Magdalena Szczygiał-Mitrus, Piotr Szymański, Dariusz Michałowski, Grzegorz Wierzychowski, Michał Zacz, Szymon Dziurda, Emilia Lipińska, Jolanta Bialecka, Lucyna Fryc, Andrzej Gołacki, Andrzej Pelczar, Jarosław Jagitka, Małgorzata Szatkowska, Kazimiera Trybuła, Grzegorz Błaszczuk, Jacek Kmiec, Amadeusz Popek, Dariusz Sadowski, Jerzy Król, Katarzyna Więcek, Przemysław Ziętek.

Sławin

Piotr Bielawski, Jacek Jabłoński, Barbara Kamieńska-Krzowska, Radosław Osiak, Zofia Rzączyńska, Dominik Starczewski, Monika Tarkowska, Michał Chrzostowski, Michał Jankowski, Katarzyna Kocot, Magdalena Olszewicz-Wątorska, Grzegorz Orłowski, Małgorzata Petrzela, Paweł Waga, Dorota Wójcik.

Sławinek

Jolana Bialik-Karska, Ryszard Chwał, Jacek Głuchowski, Jolanta Janoszyk, Bolesław Korczyński, Tadeusz Kowal, Agata Kusz, Tomasz Kuta, Halina Łukasik, Andrzej Miazga, Danuta Olchowska-Kubik, Tadeusz Sapko, Ryszard Selwa, Dominika Szewczak, Andrzej Tupaj.

Stare Miasto

Marcin Błaziak, Adrian Xuan Dang, Jakub Gliwska, Wiesław Koc, Zofia Kośka, Michał Makowski, Marek Michalik, Grzegorz Mocny, Zygmunt Ostrowski, Marzena Pacek, Zofia Popiołek, Izabela Waleczek-Bartnik, Agata Włodarczyk, Dariusz Wojewódzki, Anna Wypych.

Szerokie

Zofia Bielecka, Karolina Chuderska, Maria Dudziak, Marcin Gutek, Mariola Jeż, Józef Kaźmierczak, Sławomir Knap, Jarosław Królikowski, Damian Kuraszewicz, Marzena Kuśmierz, Agnieszka Lis, Wiesława Ogrodnik, Katarzyna Paszkowska, Marek Rachańczyk, Andrzej Skałlecki.

Śródmieście

Marcin Błazyński, Jadwiga Smył-Kamińska, Bożena Kościariczuk, Marcin Pietrosiński, Barbara Ślifirz, Krzysztof Lipka, Aldona Popek, Marcin Danielewicz, Ryszard Milewski, Łukasz Świeboda, Krzysztof Werner, Magdalena Chojnacka, Monika Dągilis, Mariusz Iwanicki, Rafał Mysiakowski.

Tatary

Piotr Kozak, Damian Kuźniak, Mieczysław Stasiak, Iwona Stefanek, Paweł

Węgrzyn, Piotr Laskowski, Józef Nowomiński, Tadeusz Bjm, Jerzy Chabior, Tamara Owczarewicz, Adam Pasieczny, Piotr Skrzypczak, Henryk Wilczyński.

Węglin Południowy

Iwona Mańsko, Sandra Pikula, Ewa Sieniuc-Pikula, Bogumiła Trębicka, Maria Żołnierczuk, Iwona Ciosek, Adam Cis, Anna Glijer, Irena Klekowska, Grzegorz Nowak, Janusz Podgajny, Hubert Solarski, Łukasz Wilkołek, Kacper Wójcik, Arkadiusz Wronowski.

Węglin Północny

Jacek Bednarczyk, Jerzy Borsukiewicz, Dariusz Boruch, Krzysztof Brudziński, Andrzej Butrym, Grażyna Czarnota, Barbara Kosmala, Anna Kuszneruk, Dorota Lipka, Barbara Lisiak, Paweł Mierzwa, Witold Sobiesiak, Jarosław Wnuk, Maria Zdanowska, Beata Żuraw.

Wieniawa

Anna Bałajewska, Grzegorz Dzieciół, Helena Namiuk, Dorota Ostrowska, Agnieszka Ostrowska-Kostow, Rafał Gutowski, Tomasz Maraczuk, Sławomir Ostapczuk, Elżbieta Rusinek-Przystupa, Andrzej Szymczakowski, Juliusz Jurkowski, Wanda Kamińska, Janina Skrzypek, Izabela Wiewiórska, Marcin Żytkowski.

Wrotków

Leszek Lewandowski, Renata Sugier, Mariola Tarnowska, Piotr Marek, Anna Radomska-Poterucha, Monika Sugier, Anna Trumińska, Ewa Słomka, Paweł Sobczyński, Krzysztof Szczurowski, Jadwiga Wiederska, Katarzyna Jałowicz, Artur Kowalczyk, Urszula Piotrowska Kosior, Teresa Ryfka.

Za Cukrownią

Magdalena Długosz, Robert Gawin, Tadeusz Karpiński, Lidia Kasprzak-Chachaj, Katarzyna Koziele, Magda Koziele, Barbara Kozłowska, Tomasz Kukielka, Anna Marek, Karolina Okoń, Wojciech Pierzchała, Szymon Pietrasiewicz, Paula Roguska, Paweł Sim.

Zemborzyce

Monika Baran, Andrzej Budzyński, Danuta Daniewska, Mieczysław Gwiazda, Sławomir Jawor, Mirosław Krzewiński, Dariusz Lal, Agnieszka Machaj, Elżbieta Maciąg, Marta Niezgoda, Łukasz Pietrak, Justyna Podkowińska-Gryka, Sławomir Polaczuk, Tomasz Rębacz, Andrzej Bogdan.



FOT. MATERIAŁY PRASOWE UCZELNI

Nasza nowość. Kiedy pilot leci, siedząc w pokoju

INNOWACJE Na Politechnice Lubelskiej powstał symulator VR Syntia. Pozwoli na szkolenie lotników na wszystkich typach samolotów i śmigłowców oraz szkolenia operatorów dronów

- Na Syntii można wykonać badania przesiewowe, które określają podzielność uwagi, czas reakcji czy ruchy gałek ocznych. Badania takie mogą z dużym prawdopodobieństwem wykluczyć kandydata na przyszłego pilota – wylicza płk Zbigniew Lewartowicz, jeden z konstruktorów urządzenia.

Dodaje, że symulator umożliwia zaprogramowanie wielu funkcji, ma zaawansowaną grafikę i może symulować przeciążenia, jakie istnieją na samolotach wojskowych i akrobacyjnych. Jego zdaniem, takie szkolenie zwiększy bezpieczeństwo i komfort wykonywania lotów.

- Edukacja pilota uzupełniana na symulatorze to konieczność w każdym szkoleniu lotniczym. Obecnie takie szkolenie odbywa się na symulatorach fizycznych, które są drogie, skomplikowane i dużych rozmiarów. Ponadto nie ma możliwości trenowania na nich lotów w ugrupowaniach bojowych czy

np. walki powietrznej – mówi dr inż. Jarosław Zubrzycki z Instytutu Technologicznych Systemów Informatycznych Politechniki Lubelskiej.

Inżynierowie sprawdzili skuteczność symulatorów VR w testach trwających blisko dwa tysiące godzin. Testy objęły zarówno sprzęt, jak i oprogramowanie. - Teraz

w większym stopniu możemy dopasować aplikacje do potrzeb szkoleniowych – podkreśla płk Zbigniew Lewartowicz.

Prezentacja symulatora VR Syntia odbyła się w laboratorium Centrum Innowacji i Zaawansowanych Technologii PL.

PAP - NAUKA W POLSCE

Nawet wam się nie śni, jak ważny jest sen

ZDROWIE Choć drzemki w trakcie dnia są bardzo ważne, najistotniejsze znaczenie ma spokojny, długi sen nocny. To nie tylko czas regeneracji. Podczas snu mózg konsoliduje bowiem ślady pamięciowe oraz porządkuje zdobyte w czasie aktywności doświadczenia, czyli po prostu się uczy. Wypoczęte dziecko lepiej funkcjonuje, jest bardziej skoncentrowane i opanowane

Według amerykańskich badaczy optymalną porą zasypiania dla małych dzieci są okolice godziny 19.00-20.00. Umożliwia to nie tylko efektywny wypoczynek, lecz także chroni przed nadwagą i otyłością w wieku późniejszym.

- Sen jest niezwykle ważny w życiu dzieci, i to zarówno małych dzieci, noworodków, niemowląt, jak i przedszkolaków czy dzieci w wieku szkolnym. Wpływa znacząco na to, jak się rozwijają, myślę, że można go na równi postawić z żywieniem w pierwszych latach – mówi Marta Bartosiewicz, konsultantka ds. snu dzieci w SleepConcept.

Nie śpią i się borykają

Ekspertki tłumaczą, że podczas snu układ nerwowy odbudowuje zarówno swoje zasoby fizycznie, jak i funkcjonalne: porządkuje informacje zgromadzone w ciągu dnia, utrwala ślady pamięciowe, co ma bezpośredni związek z uczeniem się, odbudowuje neuroprzekazniki i uwrażliwia receptory odpowiedzialne za odbieranie bodźców. Małuchy, które śpią zbyt krótko, borykają się z różnymi problemami rozwojowymi. Poza widocznym przemęczeniem i niewyspaniem u dzieci w wieku szkolnym pojawiają się problemy z koncentracją, nauką, nadpobudliwością, a w kon-

sekwencji również gorsze oceny.

- O ile mamy noworodka czy niemowlę, to takie dziecko zwykle manifestuje swoje niewyspanie przez bycie marudnym, więc wtedy zakładamy, że rzeczywiście jest zmęczone. Starsze dzieci nie bywają marudne, za to potrafią być hiperaktywne, potrafią nagle o godzinie 21.00 być wulkanem energii, mają problem z kontrolowaniem swoich emocji, potrafią mieć wybuchy, zarówno radości, jak i złości – mówi Marta Bartosiewicz.

Takie dzieci sprawiają trudności wychowawcze zarówno w domu, jak i w szkole czy przedszkolu. Natomiast rodzice córek i synów powyżej 1,5 roku życia zazwyczaj nie wiążą tego z niedoborem snu.

- Bardzo często takie dzieci nazywane są niegrzecznymi i narzeka się na nie – nie tylko mama czy tata, że nie potrafią opanować swojego dziecka, lecz także otoczenie, więc to wpływa na dziecko, bo jest postrzegane jako np. czarna owca w grupie przedszkolnej, bo bije inne dzieci, a bije, bo być może jest niewyspane – mówi Marta Bartosiewicz.



Sen, wzrost, rozwój

W czasie snu przysadka mózgowa wydzielą hormon wzrostu. Odpowiada on nie tylko za wzrastanie dziecka, lecz także za procesy naprawcze, które zachodzą w jego organizmie. Jeśli małuszek nie wysypia się należycie, nie ma warunków do odpoczynku lub ma nieregularny tryb życia, zasypia o różnych porach, śpi za krótko bądź w permanentnym hałasie, może to zaburzyć jego wzrost i rozwój.

- Niektóre noworodki potrafią spać prawie całą dobę, czyli 20-22 godziny na 24,

możemy mieć pewność, że nasze dziecko rano jest wypoczęte. Bardzo klarownym objawem tego, że dziecko śpi za mało jest fakt, że musimy naszego malucha budzić rano do przedszkola albo do szkoły. Dziecko powinno samo rano wstawać i budzić się, dlatego że jest wypasane, a nie być ściągane z łóżka – jeśli tak jest, to znaczy, że za późno chodzi spać – wyjaśnia Marta Bartosiewicz.

Zanim dziecko na dobre opuści drzemkę, warto stopniowo z niej zrezygnować, tj. stopniowo skracać ją, jeśli np. przez 2 godzinną drzemkę w dzień maluch zasypia bardzo późno lub oferować drzemkę co kilka dni kiedy widzimy nieco większe zmęczenie. Należy jednak dbać o to, aby dziecko, które zrezygnuje z drzemki miało szansę na odpoczynek w ciągu dnia, tzw. cichy czas czy w przedszkolach leżakowanie.

- Jeśli nasze dziecko bądź my jesteśmy niewyspani, to zamiast odysypiać następnego dnia do późnej godziny, lepiej jest zrobić sobie drzemkę w ciągu dnia około 12.00, bo dużo lepiej nas to zregeneruje niż spanie do późnej godziny nad ranem, co może powodować np. bóle głowy – mówi Marta Bartosiewicz.

Bardzo ważne pod kątem ilości snu jest także to,

gdzie w ciągu doby jest on ulokowany. Przede wszystkim noc dziecka powinna być długa.

- Najlepsza godzina kładzenia to jest przed 21.00. Według badań dzieci, które są kładzone po 21.00, nawet w wieku szkolnym, śpią na dobę krócej, więc jest to taka magiczna godzina, której nie powinniśmy przekraczać. Jeśli chodzi o sen w ciągu dnia, to dobrze, jeśli ta drzemka jest o stałej porze i wypada najlepiej w środku dnia, bo wtedy podobno najmniej snu kradnie zarówno z poranka, jak i z wieczora. Wtedy może trwać nawet godzinę czy dwie i jesteśmy pewni, że nasze dziecko i tak bez problemu wieczorem zaśnie na noc – mówi Marta Bartosiewicz.

Grube niedobory

Ekspertki tłumaczą, że dzieci, które chodzą spać po godzinie 21.00, częściej mają nadwagę. Chroniczne niewyspanie może zaburzyć gospodarkę hormonalną, bowiem zmniejsza się ilość melatoniny w organizmie, natomiast zwiększa poziom kortyzolu, czyli hormonu stresu. Brak snu obniża także ogólną wydolność organizmu oraz przekłada się na pracę enzymów wątrobowych. Może się pojawić także problem z utrzymaniem odpowiedniego poziomu cukru we krwi i zwiększyć ryzyko otyłości.

(NEWSERIA.PL)

HANDEL

RZECZNIA kupi było ze skierowaniem do uboju z konieczności tel. 511 075 866, 518 879 043.

035419L01.A

SPRZEDAŻ

GARAŻE blaszane, bramy garażowe, kojce dla psów. Transport, montaż gratis - cały kraj, raty! www.konstal-garaze.pl, tel. 604-397-105, 512-182-312, 81/440-51-08, 84/539-81-91.

002119L01.A

MOTORYZACJA

USŁUGI

AUTO-GAZ, Lublin, ul. Rowerowa 4a. Profesjonalny montaż instalacji, sekwencyjny wtrysk gazu od 1900 zł, serwis, legalizacja zbiorników (od 1992 r). Naprawa pomp vialle. Instalacje holenderskie. (81)534-51-37, 602-388-665, www.primagaz.pl

195919L01.A

MOTORYZACJA
Sprzedam/Kupię

www.dziennikwschodni.pl/oferta

bc1097a

STYKS Sp. z o.o.
20-325 Lublin ul. Cmentarna 6

Pelen zakres usług pogrzebowych
Dyżur całodobowy: **tel. 81 744-02-03**
tel. 195-88 bezpłatny

Punkty usługowe w Lublinie:
ul. Cmentarna 6
ul. Lipowa – tel. 81 532-56-62
przy Cmentarzu na Unickiej – tel. 607-276-868

Na Cmentarzach przy ul. LIPOWEJ i ul. UNICKIEJ zapewniamy karawan-Melex do przewozu trumny i wieńców

in217 38

AAA KALLA CAŁODOBOWE USŁUGI POGRZEBOWE
www.kalla.lublin.pl
LUBLIN, UL. CMENTARNA 16
tel. 81 748 64 54, 602 475 176
ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM
Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje
Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE

c24089

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
www.puk.lublin.pl
Całodobowo 81 744 50 31, 503 02 68 83
♦ Usługi międzynarodowe ♦ Prosektorium i sala pożegnań ♦ Oprawa muzyczna ceremonii ♦ Kwiaty ♦ Kremacje ♦ Trumny, Urny ♦ Ekshumacje, pogłębianie grobów ♦ Sprzedaż nowych grobów ♦ Namiot pogrzebowy

in196 26

Spółdzielnia Mieszkaniowa im. W.Z. Nałkowskich w Lublinie przy ul. Nałkowskich 108
ogłasza konkurs ofert na wynajęcie lokalu znajdującego się przy ul. Samsonowicza 63A o powierzchni 43 m2 oraz pomieszczenia znajdującego się przy ul. Nałkowskich 108 o powierzchni 49 m2.

Warunkiem przystąpienia do konkursu ofert jest:

1. Złożenie oferty z podaniem adresu lokalu (pomieszczenia) oraz oferowanej stawki najmu powierzchni za 1 m2
2. Najemca na swój koszt wykona adaptację lokalu, pomieszczenia bez możliwości zwrotu poniesionych nakładów
3. Wpłacenie wadium w wysokości 1.000 zł

Szczegółowe informacje dotyczące warunków konkursu znajdują się na stronie www.smnalkowskich.lublin.pl w zakładce ogłoszenia. Oferty w zaklejonych kopertach należy złożyć w sekretariacie Spółdzielni w terminie do 29.03.2019 r. do godz. 12:00. W przypadku pytań, odpowiedzi udziela dział administracji pod nr tel. 81-744-63-36.

in864

Spółdzielnia Mieszkaniowa im. W.Z. Nałkowskich w Lublinie przy ul. Nałkowskich 108
OGŁASZA KONKURS OFERT NA
wynajęcie pomieszczenia znajdującego się przy ul. Nałkowskich 112 (suterena) o powierzchni 75,6 m²

Lokal wymaga adaptacji na potrzeby własne. Warunkiem przystąpienia do konkursu ofert jest:

1. Złożenie oferty z podaniem oferowanej stawki najmu powierzchni lokalu za 1m²
2. Najemca na swój koszt wykona adaptację pomieszczenia bez możliwości zwrotu poniesionych nakładów,
3. Wpłacenie wadium w wysokości 1.000 zł.

Szczegółowe informacje dotyczące warunków konkursu znajdują się na stronie www.smnalkowskich.lublin.pl w zakładce ogłoszenia. Oferty w zaklejonych kopertach należy złożyć w sekretariacie Spółdzielni w terminie do 29.03.2019 do godz. 12:00. W przypadku pytań, odpowiedzi udziela dział administracji pod nr tel. **81-744-63-36**.

in843

kamery i aparaty cyfrowe. Dojazd gratis, gwarancja, solinie, tanio. Tel. 81/740-42-82, 601-237-374.

231218L01.A

PRACA

SP ZOZ w Hrubieszowie zatrudni pielęgniarki do pracy w oddziałach szpitalnych. Tel. 84-696-22-06.

036619L01.A

NIEMIECKA firma zatrudni w Niemczech na umowę o pracę, osoby do pakowania wyrobów mięsnych, temp. ok.+1C. Nie wymagamy doświadczenia ani znajomości niemieckiego. CV:informacja@op.pl ; Tel. 795-295-226, 883-815-341.

267218L01.A

SIMENA Spółdzielnia-Zakład Pracy Chronionej zatrudni: GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO Wymagania: -wykształcenie wyższe ekonomiczne, preferowane kierunki rachunkowość i finanse, mile widziane studia podyplomowe z zarządzania, -minimum 5-letnie doświadczenie na samodzielnym stanowisku związanym z księgowością-kierowniczym, -bardzo dobra znajomość zasad rachunkowości, przepisów dotyczących prawa bilansowego, podatkowego, znajomość aktualnych regulacji ZUS, -znajomość procesów finansowo-księgowych i sprawozdawczych, -umiejętność opracowywania analiz finansowych. Kontakt: Kostrzewa Mirosława 83 3528410, Radzyń Podlaski E-mail: kadry@simena.com.pl

043019L01.A

LEKARZA stomatologa zatrudnię. Warunki do uzgodnienia. tel. 669-933-577.

046219L01.B

NIEMIECKI Zakład Pielęgniarski Lindenblatt 58285 Gevelsberg Kornerstr 79 poszukuje opiekunek do opieki domowej. Znajomość języka komunikatywna. 1300 euro/miesiąc. Premia za dni świąteczne. Opieka koordynatora polskojęzyczna. Mogą być obcokrajowcy z prawem pobytu w Polsce. Tel. 0049 2332 659 8781, kom. 004915776362707.

048919L01.A

PRACA w Ogrodnictwie! Zatrudnimy pracowników z doświadczeniem i osoby chętne do rozwoju na stanowisku Ogrodnik w szkółce roślin ozdobnych pod Warszawą. Stanowisko obejmuje: prace ogrodnicze przy zakładaniu ogrodów, zieleni miejskiej, założeń parkowych, pracę w dziale produkcji roślin, obsługę sprzętu ogrodniczego i maszyn rolniczych. Gwarantujemy: umowę o pracę, terminowe wynagrodzenie i pomoc w znalezieniu zakwaterowania. Kontakt 609 330 953 swiatzieleni@swiatzieleni.pl

051619L01.A

PRACA w dziale sprzedaży roślin w szkółce roślin ozdobnych pod Warszawą. Zatrudnimy pracowników z doświadczeniem i osoby chętne do rozwoju . Stanowisko obejmuje: obsługę klientów detalicznych i hurtowych, przygotowanie roślin do sprzedaży, inwentaryzację roślin w szkółce i przygotowanie dokumentacji. Gwarantujemy: umowę o pracę, terminowe wynagrodzenie i pomoc w znalezieniu zakwaterowania. Kontakt 609 330 953 swiatzieleni@swiatzieleni.pl

051619L01.B

USŁUGI

PRANIE PIERZA, WYRÓB KOŁDER I PODUSZEK Z PUCHU, PIERZA, ANILANY. RENOWACJA I PRZERÓBKĄ PIERZYN. PIERZE OD KAŻDEGO KLIENTA CZYSZCIMY OSOBNO. LUBLIN, BURSĄKI 15 A W GODZ. 10-16, TEL. 81/7472512, 661279497.

05718L01.A

BUDOWLANE

MALOWANIE, mycie elewacji. Tel. 601-77-33-26.

046919L01.B

DOCIEPLENIA budynków, elewacje - kompleksowo, tel. 506-123-602, 506-123-604.

017519L01.A

HYDRAULIKA, gaz, glazura, elektryka. Remonty kompleksowo- wykończeniowe, adaptacja pomieszczeń, płyty g-k, usługi z dofinansowania przez PEFRON za pośrednictwem MOPR, tel. 501-035-412.

018019L01.A

SPRZEDAŻ okien, montaż okien, drzwi wewnętrznych i zewnętrznych. Tel. 601-77-33-26.

046919L01.A

RÓŻNE

WYWÓZ złomu, sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne. Wycinka drzew, podcinanie, karczowanie koszenie i sprzątanie działek, wywóz gałęzi, prace rozbiórkowe (stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.) Całe województwo od 8 do 21, 514-299-106

052119L01.A

ZDROWIE

APARATY SŁUCHOWE dobór, sprzedaż, serwis na miejscu, refundacje, wizyty domowe, raty, **FIRMA MEDIKA JERZY KAPITAN, LUBLIN, ul. Nowowiejskiego 2a, LUBARTÓW, ul. Cicha 19, KRASNYSTAW, ul. Browarna 6, 81/473-54-01, 668-277-760**

272618L01.A

EXPRESS-DENT stomatologia zachowawcza, protetyka, umowa z NFZ; ul. Hipoteczna 2, tel. 81 743 62 60; ul. Staszica 8, tel. 81 534 62 60; ul. Staszica 12, tel. 81 534 62 70, www.express-dent.pl.

046219L01.A

LUBELSKIE CENTRUM SŁUCHU I MOWY SŁUCHMED

Poradnie:

- Audiologiczna
- Foniometryczna
- Otolaryngologiczna
- Neurologiczna
- Logopedyczna
- oraz wiele innych

Także w soboty 9⁰⁰-14⁰⁰!

- **Kompleksowe badania słuchu dzieci i dorosłych**
- **Endoskopowe badania trzeciego migdałka (fiberoskopia)**
- Videostroboskopia krtani
- **Inhalacje AMSA**
- Kriochirurgia
- **Fizjoterapia**
- Badania EMG
- **Diagnostyka i terapia APD**
- **Terapia Tomatis**

Badania błędnika diagnozujące zawroty głowy – VNG, VHIT
www.nzoz.sluchmed.pl

Lublin, ul. Chodźki 3, lok. 8
Rejestracja 81 443 04 44

d3352

MEDICAL
HAIR & ESTHETIC

ONKOLOGIA i RADIOLOGIA
dr n. med. R. Wierzbicki
dr n. med. K. Paprota

- konsultacje
- biopsje
- wycięcia znamion
- radioterapia
- USG DOPPLER

OKULISTYKA
dr n. med. J. Batalia

- badanie wzroku
- dobór soczewek

GINEKOLOGIA
GINEKOLOGIA ESTEYCZNA
dr K. Szymenderski

- badanie ginekologiczne
- profilaktyka onkologiczna
- antykoncepcja
- menopauza
- nietrzymanie moczu
- USG DOPPLER

FLEBOLOGIA
dr n. med. P. Niedziela

- operacje żyłaków SVS
- obliteracje
- viridex- naczynka
- konsultacje
- USG DOPPLER

PRZESZCZEP WŁOSÓW
dr W. Chromiński

- FUE
- FUT
- przeszczep brwi
- blizny powypadkowe
- leczenie łysienia
- trychologia
- osocze bogatopłytkowe

MEDYCYNĄ ESTETYCZNA
dr W. Chromiński
dr. n. med. K. Caban

- laser CO2
- plasma BT- nieoperacyjna korekta powiek
- korekta uszu
- usuwanie znamion
- wypełniacze
- modelowanie twarzy
- przeszczep tłuszczu

DERMATOLOGIA
dr n. med. D. Czelej

- diagnostyka znamion skórnych
- leczenie trądziku
- leczenie chorób skóry

Centrum Medyczne Medical Esthetic
GSM 609 202 229, 81 740 90 30
ul. Braci Wieniawskich 12B
Lublin (Czechów)
www.medical1.pl

in217 92

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym Lublin-Zachód w Lublinie
Bogusław Popkiewicz Kancelaria Komornicza nr X

OGŁASZA
że w dniu 04.04.2019 r. o godz. 13.00 sala XXI w Sądzie Rejonowym Lublin-Zachód w Lublinie, ul. Wallenroda 4d odbędzie się **2-ga licytacja udziału 1/2 niewydzielonej części nieruchomości gruntowej zabudowanej domem niewykończonym o łącznej powierzchni 0,1748 ha** składająca się z niżej wymienionych działek położonych Zemborzyce Dolne gm. Konopnica należącej do Andrzej Nosowski dla której Sąd Rej. Lublin - Zachód w Lublinie X Wydz. Ksiąg Wiecz. prowadzi księgę nr KW LU11/00179061/8 .

Wartość szacunkową udziału 1/2 to kwota łączna: 189 775 zł w tym dz. nr 104/17- 112.463 zł, dz. nr 105/16 - 49.408 zł, dz. nr 106/11- 27.904 zł
Cena wywołania to 2/3 sumy oszacowania tj.:
-całość udziału: 126.517 zł
dz. nr 104/17 - 74.975zł, dz. nr 105/16 - 32.939zł, dz. nr 106/11- 18.603 zł
Rękojmia (1/10) to:- całość udziału: 18.977 zł
dz. nr 104/17 - 11.246zł, dz. nr 105/16 - 4.941zł, dz.nr 106/11 - 2.790zł
Blżej: patrz tablica ogłoszeń urzędowych oraz strony internetowe Sądu i UG Konopnica.

in856

STACJA DEMONTAŻU POJAZDÓW
z okolic
Lublin • Chełm • Zamość
odbiora auta od klienta
tel. 608 883 933

in213 90

Piąta w Europie

ZAPASY Katarzyna Kamińska z Cementu Gryfa Chełm zajęła piąte miejsce podczas Młodzieżowych Mistrzostwach Europy do lat 23

Zawody rozegrane zostały w Nowym Sadzie, w Serbii. Podopieczna trenerów Dariusza Kucharskiego i Igora Lobasa po udanych kwalifikacjach na serbskich matach awansowała do strefy medalowej. W walce o miejsce na podium chełmianka nie miała już tak lekko. Mimo ambitnej postawy uległa utytułowanemu zawodniczkom. W walce o wejście do finału musiała uznać wyższość dwukrotnej mistrzyni Europy Oksany Livach z Ukrainy.

Natomiast w pojedynku o brązowy medal zwycięstwo nad Kamińską odniosła reprezentująca Białoruś wielokrotna medalistka mistrzostw świata i Europy Kseniya Stankevich. – Konfrontacja naszej zawodniczki z najlepszymi zapaśniczkami w Europie z pewnością zapoczątkuje w jej kolejnych startach na ogólnopolskich i międzynarodowych arenach – przekonuje Mieczysław Czwalirski, wiceprezes Cementu Gryfa Chełm. **(GROM)**

Położył rywala na łopatki

ZAPASY Zawodnik Cementu Gryfa Chełm Piotr Lewandowski zdobył brązowy medal w Pucharze Polski. Zawody rozegrane zostały w Warszawie. Lewandowski triumfował w kategorii wiekowej 15-17 lat. Turniej w stolicy był pierwszym tegorocznym startem chełmianina. Podopieczny trenerów Dariusza Jabłońskiego i Andrzeja Głęba drogę do medalu rozpoczął od zwycięstwa nad klubowym kolegą Michałem Dąbrowskim. W kolejnych walkach pokonał Adama Świrdzewskiego z Gdańska i Krzysztofa Szukałę z Poznania. Awansując do strefy medalowej w pojedynku o wejście do ścisłego finału uległ pochodzącemu z Czeczenii Arslanbekowi Salimovowi, który od kilku lat reprezentuje Białystok. W decydującej walce o brązowy medal zawodnik z Cementu pokonał przez położenie na łopatki Mateusza Kaczora z Wałbrzyska. Piotr Lewandowski jest zapaśnikiem Cementu Gryf Chełm, uczy się w Zespole Szkół Technicznych w Chełmie. W pierwszej edycji Pucharu Polski wystartowało 211 najlepszych zawodników z całej Polski. Reprezentowali oni 49 klubów.

Po zakończonych zawodach Pucharu Polski trener kadry narodowej powołał chełmianina na coroczny Międzynarodowy Turniej Zapaśniczy, który już w najbliższym weekend odbędzie się w Czechach. W pierwszej dziesiątce najlepszych młodych zapaśników na matach stolicy na siódmym miejscu znalazł się Bartosz Kamiński z Zespołu Szkolno Przedszkolnego nr 3 w Chełmie. Na dziewiątym uplasował się Szymon Truskowski z IV LO w Chełmie. Turniej w Warszawie był pierwszą eliminacją do najważniejszego startu dla młodych zapaśników czyli do Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży, rozgrywanej w ramach Mistrzostw Polski juniorów młodszych. Ta coroczna prestiżowa impreza w olimpijskich dyscyplinach objęta jest systemem sportu młodzieżowego prowadzonego przez Ministerstwo Sportu i Turystyki. Gospodarzem tegorocznych zmagani przyszłych olimpijczyków jest województwo świętokrzyskie. Kolejną i ostatnią szansą zakwalifikowania się do OOM będzie rozgrywany pod koniec marca w Kostrzynie nad Odrą II Puchar Polski Kadetów. **(GROM)**

Sukcesy faworytów

LNBA W ćwierćfinałach play-off obyło się bez większych niespodzianek. Najwięcej problemów z awansem do półfinału miał Nadar. Czwarty zespół sezonu zasadniczego Konferencji A mierzył się z Alpacą-Alfachem. Beniaminek rozgrywek w pierwszym meczu przegrał jedynie dwoma punktami i miał olbrzymią ochotę na sprawienie niespodzianki. Długo wydawało się, że mu się to uda, ponieważ Alpaca-Alfachem w trzeciej kwarcie wygrywała nawet różnicą 9 pkt. W końcowce spotkania gra podopiecznych Michała Gwiazdowskiego kompletnie się posypała. Brak pomysłu w ataku oraz niezła skuteczność Nadaru w rzutach z dystansu sprawiły, że w ostatnich minutach meczu w lepszej sytuacji był faworyt dwumeczu. Doświadczeni gracze Nadaru nie wypuścili już z rąk okazji i wygrali 50:48, czym przypieczętowali swój awans do półfinału. Bohaterem spotkania był Piotr Ziółkowski, który zdobył 22 pkt i zebrał 10 piłek. Dla pokonanych 18 pkt zdobył Maciej Łysiak. Ciekawie było również w konfrontacji Dom Plus Teamu z Braćmi Mrozik. Ci pierwsi mieli po pierwszym spotkaniu 13 pkt do odrobienia. Byli blisko osiągnięcia swojego celu w drugiej kwarcie, kiedy wygrywali nawet 32:20. Bracia Mrozik to jednak bardzo doświadczony zespół, który potrafił przetrwać kryzys i w drugiej połowie przejąć kontrolę nad meczem. Ostatecznie podopieczni Łukasza Mrozika wygrali 65:57. Ojcem sukcesu był Paweł Holota. Była gwiazdor ekstraklasowych parkietów zdobył 22 pkt. Dla

pokonanych 13 pkt zdobył Przemysław Kandzierski. **(kk)**
Konferencja A – ćwierćfinały play-off (mecz i rewanż): Alpaca-Alfachem – Nadar 48:50. Wynik dwumeczu: 96:100. Awans: Nadar
● Dbros – Matematyka 55:75. Wynik dwumeczu: 114:148. Awans: Matematyka. ● Dom Plus Team – Bracia Mrozik 57:65. Wynik dwumeczu: 106:127. Awans: Bracia Mrozik ● KSC Rodmos – Alco 30:70. Wynik dwumeczu: 83:153. Awans: Alco
W półfinałach zagrają Alco i Nadar oraz Matematyka i Bracia Mrozik.
Konferencja B – ćwierćfinały play-off (mecz i rewanż): Espo-Pszczółka II – NoToCo 53:38. Wynik dwumeczu: 101:72. Awans: Espo Pszczółka II ● The Reds Antosiewicz.edu – Mavericks 59:58. Wynik dwumeczu: 102:114. Awans: Mavericks ● AT Vision – Folpak 56:53. Wynik dwumeczu: 99: 92. Awans: AT Vision ● Devils – Symbit 37:81. Wynik dwumeczu: 84:123. Awans: Symbit
W półfinałach zagrają Symbit i AT Vision oraz Mavericks i Espo Pszczółka II.
Konferencja C – ćwierćfinały play-off (mecz i rewanż): Antyshop.pl – Kouba 34:50. Wynik dwumeczu: 76:102. Awans: Kouba ● Akademia HoopLife – Bad Boyz 58:52. Wynik dwumeczu: 95:119. Awans: Bad Boyz ● Winiarnia u Dyszona – Bobo Team 41:74. Wynik dwumeczu: 91:139. Awans: Bobo Team ● Orlikowe Świry – Martex 33:47. Wynik dwumeczu: 64:82. Awans: Martex. W półfinałach zagrają Bobo Team i Kouba oraz Bad Boyz i Martex.



Zaczarowali Globus

KOSZYKÓWKA Najbardziej znana grupa sportowych sztukmistrzów nie zawiodła i zachwyciła lubelską publiczność. Kilka tysięcy osób zgromadzonych w hali Globus głośno dopingowało zawodników z grupy Harlem Globetrotters

Na wstępie należy dodać, że Amerykanie to nie tylko koszykarze, ale również świetni aktorzy i tancerze. Te wszystkie elementy wrzucone do jednego kotła dają wybuchową mieszankę w postaci widowiskowego koszykarskiego przedstawienia.

Z jednej strony mamy mecz Harlem Globetrotters kontra Washington Generals, a w nim efektowne wsady do kosza, rzuty zza specjalnej linii czterech punktów, czy akcje pełne niekonwencjonalnych podań. Z drugiej natomiast Amerykanie potrafią znakomicie nawiązać kontakt z publicznością i bawić się razem z nimi w rytm muzyki, czy odgrywać zaplanowane scenki.

Rezultat tego meczu nie był najważniejszy, ale warto o nim wspomnieć. Jeden z koszykarzy z Generals zresetował tablicę wyników. Wygrał ten zespół, który jako pierwszy zdobył 8 punktów. Jak zawsze w historii pojedynków tych dwóch drużyn, zwyciężyli Harlem Globetrotters.

Zespół koszykarskich artystów powstał w 1926 roku z inicjatywy trenera Abe'a Sapersteina. Od tego czasu Amerykanie dotarli do ponad 120 krajów i ponad 140 milionów fanów na całym świecie. W Polsce byli już kilkakrotnie. Tym razem odwiedzą dziewięć miast.



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI (2)

Już w poniedziałek 18 marca z Dziennikiem Wschodnim

**PIŁKARSKI
DZIENNIK
W REGIONIE**



**WIOSNA
2019**

składy ★ terminarze ★ III liga ★ IV liga ★ klasy okręgowe

Stoch tuż za podium

SKOKI NARCIARSKIE Stefan Kraft wygrał we wtorek konkurs cyklu Raw Air w Lillehammer. Najlepszy z Polaków – Kamil Stoch musiał się zadowolić czwartą lokatą

Kraft już w pierwszej serii pokazał się z bardzo dobrej strony. Austriak poszybował na odległość 139 metrów i na półmetku rywalizacji o pięć punktów wyprzedzał Roberta Johanssona (135 m), a trzeciogo Dawida Kubackiego (133 m) o prawie 12 „oczek”. Dopiero szósty był Ryoyu Kobayashi (130 m). Jak wypadli pozostali zawodnicy Biało-Czerwonych? Bywało lepiej. Ósme miejsce zajmował Kamil Stoch, który uzyskał 130 metrów. W drugiej serii wystąpili także: Jakub Wolny (124,5 m) oraz Stefan Hula (126 m). Pierwszy z Polaków był 27, a jego kolega z kadry 28. Słaby skok oddał Piotr Żyła. „Wiewiór” skoczył tylko 120,5 metra, a to dało mu dopiero 33 pozycję. W drugiej kolejce Kraft potwierdził dominację. Znowu mógł się pochwalić najlepszym skokiem – 141 m. Dzięki temu utrzymał pierwszą lokatę. Drugi był Johansson, a na najniższym stopniu podium uplasował się Kobayashi. Kubacki tym razem skoczył tylko 126,5 metra. Efekt? Z trzeciej pozycji spadł dopiero na ósmą. Lepiej poradził sobie Stoch. Lider polskiej kadry przesunął się na czwarte miejsce po próbie na 137 m. Do podium zabrakło mu zaledwie 1,5 punktu. Wolny ostatecznie był 21 (129 m w drugiej serii), a Hula 24 (122,5). W klasyfikacji turnieju Raw Air Stoch zajmuje obecnie szóstą lokatę i traci 8,5 „oczka” do trzeciego Johanna Andre Forfanga. Dziesiąty jest Kubacki. Kolejny konkurs odbędzie się w czwartek w Trondheim. Początek zaplanowano na godz. 17.

(LUKISZ)

Ciągle nie poprawili się u siebie

PIŁKARSKA III LIGA Na jesieni Avia miała duży problem ze zdobywaniem punktów przed własną publicznością. W ośmiu takich spotkaniach udało się wygrać tylko dwa razy. Kibice liczyli, że w nowy rok ich pupile wejdą odmienieni. Niestety, zostało po starym. W sobotę Wojciech Białek i jego koledzy tylko zremisowali w Świdniku ze Stalą Kraśnik 0:0

ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

A w samej końcówce rywale mogli się pokusić o zwycięskiego gola. Rafał Król miał piłkę meczową, ale zamiast do siatki przymierzył w słupek. Żółto-niebieskim nie pomogła kolejna czerwona kartka. Konrad Kołodziej tuż przed przerwą obejrzał pierwsze „żółtko”, a w 53 minucie drugie. W efekcie, musiał przedwcześnie opuścić boisko. I było jasne, że o trzy punkty będzie niezwykle trudno.

– Prawdę mówiąc po tej kartce prezentowaliśmy się lepiej. Chłopaki pokazali charakter. W kolejnych fragmentach spotkania wcale nie było widać, że mamy na boisku jednego zawodnika mniej. Można powiedzieć, że mamy lekki niedosyt, ale w sumie z powodu gry w dziesiątkę trzeba szanować także ten jeden punkt – mówi Rafał Wiącek, drugi trener żółto-niebieskich.

Co ciekawe, zawodnicy Avii w tym sezonie już siedem razy oglądali czerwone kartki. Sześć z nich w rozgrywkach ligowych, a jedną w Pucharze Polski z POM Iskrą Piotrowice. Indywidualnym rekordzistą jest Kołodziej. Obrońca ekipy ze Świdnika był już karany przez sędziów 10 razy. Ma na koncie dwa „czerwona” i osiem żółtych kartek.

W najbliższych tygodniach nie będzie łatwo o punkty. W pięciu kolejnych spotkaniach żółto-niebiescy tylko raz zmierzają się z rywala-



Konrad Kołodziej (przy piłce) w tym sezonie obejrzał już 10 kartek: dwie czerwone i osiem żółtych

lem, który jest od nich niżej w tabeli. A to wcale nie będzie spacer, bo na stadion przy ul. Sportowej przyjedzie Chelmsianka. W najbliższy weekend świdniczanie wybiorą się na Arenę Lublin. W starciach z Motorem ostatnio wyraźnie im nie idzie, bo przegrali już sześć ligowych meczów z rzędu. Co więcej, strzelili w nich zaledwie jednego gola (bilans bramek 1-14). Ostatni raz urwali punkty faworyzowa-

nemu rywalowi w maju 2016 roku, kiedy zremisowali na Arenie 2:2 po trafieniu Mateusza Wołosa z 90 minut.

– Wiemy, z kim przyjdzie nam się zmierzyć, ale będziemy gotowi. Pojedziemy tam, żeby powalczyć o punkty. Wiele razy uczestniczyłem w derbach i wiem, że to zupełnie inne mecze – wyjaśnia Rafał Wiącek. W składzie zabraknie oczywiście Kołodzieja. Czy to nie będzie problem dla gości? – Postaramy

się wypełnić tę lukę. Mamy innych zawodników, którzy mogą występować w defensywie i wierzę, że sobie poradzimy – dodaje drugi trener ekipy ze Świdnika.

Po pauzie za żółte kartki do gry wróci za to Krystian Mroczek, a jest szansa, że w kadrze nie dostawał zbyt wiele szans na grę i na wiosnę także miałby problemy z załapaniem się do składu. Dlatego z okazji skorzystało Polesie.

To jednak wcale nie koniec ruchów kadrowych. Ciągle poszukiwany jest przede wszystkim bramkarz. – Dopinamy jeszcze kilka transferów, mamy trzy opcje, jeżeli chodzi o pozycję golkipera i w najbliższych dniach wszystko powinno się już wyjaśnić. Skąd taka rewolucja w składzie? Sporo chłopaków straciliśmy i musieliśmy uzupełnić wszystkie luki. W rundzie rewanżowej nie będzie z nami: Marcina

W SKRÓCIE

Triumf Tifosi

W weekend zostały rozegrane I Mistrzostwa Lubelszczyzny Oldbojów w Futsalu. Najlepsza okazała się drużyna Tifosi złożona z byłych zawodników, głównie Motoru Lublin. W składzie pojawili się chociażby: Paweł Maziarz, Dawid Ptaszyński, czy Marcin Syroka. W finale Tifosi pokonało Ludwiniaka Ludwin 5:1. Trzecią lokatą przypadła zespołowi Antique Old Stars Lublin, który wygrał z Tomasovią Tomasów Lubelski 5:4. Organizatorzy przyznali kilka indywidualnych wyróżnień. Krolm strzelców imprezy został Jacek Paszkiewicz z Tomasovią, który zapisał na swoim koncie 13 goli. Najlepszym bramkarzem uznano Arkadiusza Gramoszkę (Ludwiniak), a piłkarzem całego turnieju Dawid Ptaszyński (Tifosi). Najstarszym zawodnikiem był 57-letni Czesław Rak, a puchar fair play otrzymała drużyna Antique Old Stars.

Bilety na derby już w sprzedaży

W sobotę o godz. 17 Motor Lublin zagra na Arenie z Avią Świdnik. Można już kupować bilety na to spotkanie. Wejściówki są dostępne na stronie internetowej: bilety.motorlublin.eu, Lombardach Amsterdam przy ul. Lwowskiej 6D i Placu Dworcowym 4 (całodobowo), siedzibie klubu na Arenie Lublin (w dni robocze w godz. 9.30-16.30 oraz w piątek 15 marca w godz. 9.30-18.30) i w kasach biletowych Areny (w dniu meczu od godz. 10). Przy okazji derbów będzie prowadzona zbiórka artykułów dla zwierząt, które są pod opieką „Lubelskiego Animalsa”. Przy każdym wejściu na stadion (przy kołowrotach prowadzących na sektory F, H, I oraz przy wejściu VIP) ustawione zostaną stoiska, na których wolontariusze przyjmować będą: mokrą karmę dla psów i kotów, podkłady higieniczne, starą pościel, ręczniki, koce oraz inne artykuły dla zwierząt.

(LUKISZ)

Coraz większy optymizm u beniaminka

PIŁKARSKA IV LIGA Na wiosnę kibice w Kocku mogą nie poznać swojej drużyny. W przerwie zimowej w zespole Grzegorza Białka zaszło sporo zmian. Polesie potwierdziło już kilka ciekawych transferów, a kolejne są w trakcie załatwiania

W minioną sobotę beniaminek rozegrał kolejny mecz kontrolny. Pokonał Orłęta Łuków 3:2 po dwóch bramkach Grzegorza Misiarza i jednej Arkadiusza Adamczyka. W zawodach wzięło udział aż siedmiu testowanych piłkarzy. Ważniejsza od samego wyniku była jednak gra podopiecznych trenera Białka. – Rzeczywiście wyglądaliśmy całkiem nieźle. Można powiedzieć, że cały czas robimy postępy. Od sparingu z Powiślakiem prezentujemy się coraz lepiej. W sobotę mimo fatalnych warunków potrafiliśmy przeprowadzić parę fajnych akcji. Patrzy na rundę wiosenną z optymizmem, ale zdajemy sobie sprawę, że czeka nas trudny bój o utrzymanie – mówi Grzegorz Białek.



Drużyna Grzegorza Białka na wiosnę powinna być zdecydowanie mocniejsza

Wiadomo już, że do jego zespołu w trakcie zimowego okienka transferowego

dołączą: Arkadiusz Adamczuk (Stal Kraśnik), Łukasz Woźniak (Powiśłanka Lip-

ska), czy Piotr Waszczyński (Lublinianka). Wkrótce Lubartów na Kock powinien

zamienić także Arkadiusz Golda z Lewartu. Kolejnym ciekawym ruchem jest pozyskanie Barnora Brighta z Hetmana Zamość. Zawodnik z Ghany w rundzie jesiennej nie dostawał zbyt wielu szans na grę i na wiosnę także miałby problemy z załapaniem się do składu. Dlatego z okazji skorzystało Polesie.

To jednak wcale nie koniec ruchów kadrowych. Ciągle poszukiwany jest przede wszystkim bramkarz. – Dopinamy jeszcze kilka transferów, mamy trzy opcje, jeżeli chodzi o pozycję golkipera i w najbliższych dniach wszystko powinno się już wyjaśnić. Skąd taka rewolucja w składzie? Sporo chłopaków straciliśmy i musieliśmy uzupełnić wszystkie luki. W rundzie rewanżowej nie będzie z nami: Marcina

Zapała, Kacpra Dudusia, Grzegorza Górala, czy Rafała Krupskiego – wyjaśnia trener Białek, który dodał, że jest też zadowolony z zimowych przygotowań. – Naprawdę solidnie przepracowaliśmy ten okres. Czekamy nas jeszcze jeden mecz kontrolny z Lewartem. W weekend chłopaki dostaną wolne, żeby zapaść trochę świeżości. Sporo osób nas chwali po sparingach, ale liga to zupełnie inna historia – przekonuje szkoleniowiec. Sparing z Lewartem zaplanowano na środę, o godz. 18. Spotkanie zostanie rozegrane na boisku ze sztuczną nawierzchnią w Lubartowie. A ligę beniaminek rozpocznie od trzech trudnych wyjazdów, do: Tomaszowa Lubelskiego, Łęcznej i Biłgoraja.

(LUKISZ)

Pazdan wraca do kadry

PIŁKA NOŻNA W marcu reprezentacja Polski rozpocznie walkę o przepustki do finałów mistrzostw Europy w 2020 roku.

Jerzy Brzęczek podał listę 28 zawodników, którzy mają szansę zagrać w Wiedniu przeciwko Austrii i w Warszawie z Łotwą. Selekcyjny „Biało-Czerwony” wysłał zaproszenia do ogranych zawodników, a także do kilku młodych piłkarzy, którzy w przyszłości mogą stanowić trzon kadry, ale nie brakuje też jednego wielkiego powrotu. Chodzi o Michała Pazdana, który od czasu zakończenia Mundialu w Rosji nie grał nie tylko w kadrze, ale też w klubie. Jednak odkąd stoper przeniósł się z Legii do tureckiego Ancaragucu zaczął stopniowo odbudowywać swoją formę i zasłużył na powrót do reprezentacji Polski. Poza nim w kadrze znalazł się też Arkadiusz Reca i to nazwisko wzbudziło wiele kontrowersji bo zawodnik Atalanty Bergamo w ostatnim czasie rozegrał raptem 27 minut w barwach swojego zespołu. W reprezentacji znalazło się także miejsce dla urodzonego w Białej Podlaskiej Sebastiana Szymańskiego z Legii Warszawa, a także Damiana Kędziora z Dinama Zagrzeb, który niegdyś występował w Motorze Lublin. Co prawda obu tym zawodnikom będzie ciężko o miejsce w wyjściowej jedenastce, ale wiele wskazuje na to, że przyszłość może należeć do nich. Reprezentacja Polski rozpocznie kwalifikacje do Euro 2020 meczami z Austrią w Wiedniu 21 marca i trzy dni później z Łotwą w Warszawie. Jesienią drużyna Brzęczka nie wygrała żadnego z sześciu meczów. Biało-czerwoni zremisowali trzy spotkania, trzy przegrali i zajęli ostatnie miejsce w grupie Ligi Narodów. Kibice liczą więc, że w 2019 rok Polacy rozpoczną od zwycięstw.

POWOŁANIA NA MECZ Z AUSTRIĄ I ŁOTWĄ

Bramkarze: Łukasz Fabiański, Łukasz Skorupski, Wojciech Szczęsny.

Obrońcy: Jan Bednarek, Bartosz Bereszyński, Thiago Cionek, Kamil Glik, Robert Gumny, Marcin Kamiński, Tomasz Kędziora, Artur Jędrzejczyk, Michał Pazdan, Arkadiusz Reca.

Pomocnicy: Jakub Błaszczykowski, Przemysław Frankowski, Jacek Góralski, Kamil Grosiński, Damian Kędziora, Mateusz Klich, Grzegorz Krychowiak, Karol Lisetty, Damian Szymański, Piotr Zieliński, Szymon Żurkowski.

Napastnicy: Dawid Kownacki, Robert Lewandowski, Arkadiusz Milik, Krzysztof Piątek.

Multi Multi (12.03), godz. 14
8, 10, 11, 17, 20, 21, 29, 38, 45, 46, 58, 62, 64, 67, 68, 72, 73, 76, 78, 79. Plus 72.

Multi Multi (11.03), godz. 21.40

11, 13, 23, 24, 26, 29, 30, 38, 40, 47, 48, 50, 51, 54, 61, 64, 66, 74, 75, 78. Plus 47.

Mini Lotto (11.03)
3, 16, 20, 39, 42.

Ekstra Pensja (11.03)
11, 21, 25, 31, 32 - 1.

Kaskada (12.03), godz. 14
2, 7, 9, 12, 14, 15, 17, 18, 21, 22, 23, 24.

Kaskada (11.03), godz. 21.40
3, 4, 5, 8, 9, 10, 11, 15, 17, 19, 21, 24.

Super Szansa (12.03), godz. 14
3, 4, 0, 2, 1, 3, 8.

Super Szansa (11.03), godz. 21.40
2, 4, 1, 4, 7, 1, 4.

Rewanż po latach

MMA 27 kwietnia w lubelskiej hali Globus odbędzie się gala KSW 48. Jedną z największych gwiazd tej imprezy będzie Łukasz Jurkowski.

To historyczny moment dla KSW, ponieważ ta największa polska federacja po raz pierwszy odwiedzi Lublin. Bilety można nabywać poprzez portal eilet.pl, a ceny zaczynają się już od 49 zł.

Emocje w trakcie lubelskiej gali będą ogromne, ponieważ gwiazdą wieczoru będzie Łukasz Jurkowski. To człowiek-instytucja w polskim sporcie. Znany jest nie tylko z oktagonu, ale również z komentowania walk czy bycia spikerem na meczach Legii Warszawa. Popularny „Juras” na galach KSW jest obecny już od 15 lat. Jego błyskotliwa kariera trwała do 2011 r., kiedy postanowił zawiesić swoją karierę. Do klatki powrócił dopiero w 2017 r.

Jurkowski w Lublinie zmierzy się ze Stjepanem Bekavcem. To będzie ich druga konfrontacja w historii. Pierwsza odbyła się w ... grudniu 2005 r. na gali Ultimate Nokaut 3 w chorwackiej Rijece. Reprezentant gospodarzy wówczas wygrał przez techniczny nokaut w drugiej rundzie.



W ubiegłym roku gościliśmy w Lublinie galę MMA. Teraz kibiców sportów walki czeka kolejna gratka

– Stipe jest na pewno dobrym stójkowiczem, ale jego baza parterowo-zapaśnicza jest nieco gorsza. Wydaje mi się, że jestem bardziej wszechstronnym zawodnikiem, ale nie zna-

czy to, że będę chciał „tarzać się” z nim w parterze. Wizualizuję sobie ten pojedynek już teraz i oczyma wyobraźni widzę, że znokautuję go efektywnie i to nie w drugiej czy trzeciej

rundzie, ale może nawet już w pierwszej. Ma on niezły zasięg, duże doświadczenie, ale jest mańkutem, a ja z mańkutami raczej nie przegrywam – powiedział w rozmowie z portalem

polsatsport.pl Łukasz Jurkowski.

W Lublinie zobaczymy również Romana Szymańskiego, który zmierzy się z Salahdinem Parnasse. Francuz to wschodząca gwiazda światowego MMA. 21-latek w swoim kraju dorobił się nawet określenia „Kylian Mbappe francuskiej sceny MMA”. Szymański to jednak również ciekawa postać. Jego rekord musi budzić szacunek – poznaniak wygrał 11 walk, a przegrał tylko 4.

W ciągu najbliższych tygodni powinniśmy poznać kolejne nazwiska, które pojawią się na gali KSW 48. Organizatorzy pracują nad stworzeniem najciekawszej kwarty walk, które powinny pobudzić kibiców. Wiele wskazuje, że jednym z fighterów będzie Hubert Szymajda. Świdniczanin podczas niedawnej gali TFL w Radomiu podpisał kontrakt z federacją KSW. Impreza będzie najprawdopodobniej szeroko relacjonowana na sportowych antenach Polsatu.

KAMIL KOZIOL

Przyjeżdża prawdziwy mistrz

PGNiG SUPERLIGA PIŁKARZY RĘCZNYCH W meczu 22. kolejki Azoty Puławy zmierzą się na swoim terenie z PGE Vive Kielce. Środowe spotkanie rozpocznie się o godzinie 20.15. Pokaże je stacja nSPORT+

Startcie brązowych medalistów kraju z obrońcą trofeum wydaje się być czystą formalnością dla gości. Do Puław przyjedzie zespół, który w obecnym sezonie w polskiej lidze jeszcze nie przegrał. Bliscy pokonania mistrza byli w piątek piłkarze ręczni wice-mistrza kraju Orlen Wisła Płock. Na kilka minut przed końcem Nafciarze wygrywali różnicą trzech goli, nie zdołali jednak dowieźć tego wyniku do końca (30:30) i doszło do rzutów karnych. W nich swoje pięć minut miał bramkarz Vive Filip Ivić, który odbił rzuty Michała Daszka, Marko Tarabochni i Przemysława Krajewskiego.

Od wielu lat kielczanie są dominatorem w PGNiG Superlidze i Pucharze Polski. W dorobku PGE Vive jest jeszcze 15 tytułów mistrzowskich, 15 krajowych Pucharów i triumf w Lidze Mistrzów. Ostatni PP wywalczyło po finałowym starciu z Azotami, w maju 2018. Oba zespoły mogą się spotkać ponownie właśnie w Pucharze Polski, ale pod warunkiem, że 5 kwietnia Azoty pokonają w Płocku Orlen Wisłę.

Kibice, którzy wybiorą się dzisiaj do hali przy al. Partyzantów w Puławach



Azoty nie będą faworytem w meczu z PGE Vive Kielce

będą mieli okazję zobaczyć na żywo wiele światowej klasy zawodników. Największym wydaje się być chorwacki rozgrywający Luka Cindrić. Są jeszcze jego rodacy Cindricia: Marko Mamić

i Filip Ivić, Słoweniec Blaž Janc, Hiszpan Julen Aginagalde, byli reprezentanci Polski: Mariusz Jurkiewicz, Krzysztof Lijewski i Mateusz Jachlewski czy obecny kadrowicz Arkadiusz Moryto. Mistrzowie

na dal się zbroją i trzyletnim kontraktem z Vive zwiąże się 31-letni etatowy reprezentant Chorwacji Igor Karacić, który od 2012 roku występuje w macedońskim Vardarze Skopje. Od lipca tego roku do Kielc zawitają także bramkarze: Andreas Wolff z THW Kiel i Mateusz Kornecki z Górnik Zabrze. Z wypożyczenia powróci prawy rozgrywający Branko Vujović.

(GROM)

BILETY NA THW KIEL JUŻ W SPRZEDAŻY

Za pośrednictwem strony eilet.pl można już kupować bilety na mecz ostatniej kolejki fazy grupowej Pucharu EHF, w którym Azoty Puławy zagrają z 20-krotnym mistrzem Niemiec THW Kiel. Jeden bilet kosztuje 25 zł. Warto dodać, że przy zakupie trzech wejściówek, czwarta jest gratis. W kadrze THW występują gwiazdy piłki ręcznej Niemiec, Danii, Chorwacji, Szwecji czy Islandii. Wymieńmy tylko kilka: bramkarze Andreas Wolf i Niklas Landin, obrotowy Patryk Wienczek, rozgrywający Domagaj Duvnjak, skrzydłowi Niclas Ekberg, czy brat Niklasa Landina, Magnus. Mecz z THW Kiel odbędzie się 30 marca o godzinie 15 w hali Globus w Lublinie.

Zizou na ratunek Realowi

PIŁKA NOŻNA Zinedine Zidane ponownie trenerem Realu Madryt. Francuz wraca na Santiago Bernabeu po 283 dniach przerwy

Były wybitny piłkarz, a po zakończeniu kariery trener ponownie poprowadzi „Królewskich”. Jego rozłąka z ukochanym klubem trwała niespełna rok. I tak jak decyzja o rezygnacji z funkcji przyjęta była z ogromnym zaskoczeniem tak powrót Francuza jako szkoleniowca Realu nie może nikogo dziwić. Zidane odszedł z Realu tuż po tym jak wywalczył z nim trzeci raz z rzędu triumf w Lidze Mistrzów. – Musiałem to zrobić, bo nie jestem przekonany, że wciąż byśmy wygrywali. Zespół potrzebuje zmian. Po trzech latach ze mną potrzebuje nowego trenera, nowych metod szkoleniowych, nowego gościa w szatni – mówił w maju. Po jego odejściu z klubem pożegnał się również Citsiano Ronaldo, a nowy trenerem został Julen Lopetegui. Nie wytrwał jednak długo na stanowisku i został zastąpiony pod koniec października przez Santiago Solarięgo. Efekt? Real już w marcu stracił szansę na wygranie jakiegokolwiek trofeum – odpadł z Pucharu Króla po porażce z Barceloną, a następnie w Lidze Mistrzów został rozбит przez Ajax Amsterdam. Natomiast w lidze traci do zespołu z Katalonii 10 punktów i nie ma praktycznie szans na mistrzostwo.

Zidane obejmuje więc „Królewskich” w bardzo trudnym momencie. Do końca sezonu celem jest zakwalifikowanie się do Ligi Mistrzów i odbudowa morale ekipy. Latem w klubie dojedzie z pewnością do transferowej ofensywy. Na Santiago Bernabeu trafi zapewne Eden Hazard z Chelsea, a w jego ślady może pójść Christian Eriksen z Tottenhamu. Klub będzie pewnie próbował skusić do podpisania umowy dwóch gwiazd Paris Saint Germain: Neymara lub Kyliana Mbappe.

Stachursky – 25 lat na scenie

MUZYKA Stachursky wspomina, że w swojej karierze miał różne etapy, a ludzie z przemysłu rozrywkowego często rzucali mu kłody pod nogi

Stachursky zadebiutował w 1994 roku albumem „Taki jestem”. Szybko zyskał popularność, a na jego koncerty przychodziły tłumy. Kolejne albumy – „1996”, „Urodziłem się, aby grać”, „1999” i „1” pokryły się platyną, a jego utwory podbijały listy przebojów. Niemal każdy z nas zna takie hity jak: „Typ niepokorny”, „Jesteś moim przeznaczeniem”, „Czuję i wiem”, „Za każdy dzień, za każdy szept”, „Zostańmy razem” czy „Z każdym twym oddechem”.

Wokalista podkreśla, że przez te 25 lat na scenie nabierało się wiele fantastycznych utworów i jeszcze więcej wspomnień. Nie ma jednak jeszcze konkretnego scenariusza na świętowanie swojego jubileuszu.

– Mam 25 lat działalności w tym roku, to jest coś nieprawdopodobnego i mam nadzieję, że w jakiś sposób postaramy się to uczcić. Nie chciałbym wokół tego robić jakiegoś totalnego zamieszkania, bo nie na tym to chyba polega. Być może zrobimy jakieś okolicznościowe 25



– Być może zrobimy jakieś okolicznościowe 25 hitów na 25 lat – mówi Jacek Stachursky

FOT. NEWSERIA LIFESTYLE

hitów na 25 lat – mówi Jacek Stachursky.

Wokalista podkreśla, że choć to nie było łatwe 25 lat, to wciąż jest konsekwentny w swoich działaniach i nie zamierza się poddawać. Jeśli stacje radiowe nie chcą grać

jego utworów, to znajduje swoich odbiorców w innej przestrzeni – w serwisach cyfrowych, w klubach czy na koncertach.

– Te 25 lat to właściwie była permanentna walka o to, żeby znaleźć swoje miejsce

na rynku, żeby poszukać zrozumienia u tych osób, które decydują o być, albo nie być w ogóle w przemyśle rozrywkowym. Było tak, że stacje radiowe nie chciały mnie grać, stacje telewizyjne także, potem to się tak powoli prze-

łamywało. Czasami bywało lepiej, czasami gorzej, potem różne jakieś moje pasje osobiste przeplatały się z muzycznymi. Można by powiedzieć, że Jacek Stachursky cały czas toczy walkę na barykadach przemysłu roz-

rywkowego o to, żeby funkcjonować w najlepszych możliwych okolicznościach i aby – co jest najważniejsze – sprawiać ludziom radość i przyjemność – mówi Jacek Stachursky.

Stachursky zwraca uwagę na to, że jako artysta bardzo lubi eksperymentować. Często pozwala sobie na ukłony w stronę innych gatunków muzycznych, przez co nie raz spadła na niego fala krytyki. Nie przejmuje się jednak nieprzychylnymi opiniami, bo dla niego najważniejsza jest satysfakcja fanów.

– W moim przypadku jest to misja rozbawiania ludzi do końca życia albo nawet wiele lat dłużej. I taki bym chciał pozostać do końca, aby mnie ludzie kojarzyli wyłącznie z fajnymi piosenkami, przy których świetnie się bawią, przy których spędzają miło czas – mówi Jacek Stachursky.

We wrześniu tego roku ma się ukazać kolejny album wokalisty zatytułowany „2K19”. Nowe wydawnictwo to kontynuacja platynowego krążka „1999” oraz złotego „2009”. **NEWSERIA LIFESTYLE**

kartka z kalendarza 13 marca

1759

Pojawiła się Kometą Halleya, co w 1682 roku przewidział angielski astronom Edmond Halley

1931

Sejm RP przyjął ustawę znoszącą wszystkie przywileje lub ograniczenia związane z pochodzeniem, narodowością, językiem, rasą lub religią sprzed 1918 roku

1943

Podczas lotu ze Smoleńska do Kętrzyna nie wybuchła z powodu zbyt niskiej temperatury bomba umieszczona przez niemieckich oficerów-spiskowców w samolocie Adolfa Hitlera

1954

Założono Studencki Teatr Satyryków (STS)

1968

Górnik Zabrze pokonał Manchester United 1:0 w rozegranym na Stadionie Śląskim w Chorzowie rewanżowym meczu ćwierćfinałowym PEMK. W pierwszym meczu wygrali Anglicy 2:0

1989

Koronalny wyrzut materii na Słońcu spowodował przerwanie dostaw prądu (na 9 godzin) w całej kanadyjskiej prowincji Quebec

2003

Rada Miasta ustanowiła 1 sierpnia Dniem Pamięci Warszawy

2007

Trybunał Konstytucyjny orzekł, że przepis dotyczący utraty mandatu wójta, burmistrza, prezydenta miasta i radnego w wyniku niezłożenia przez niego w terminie oświadczenia majątkowego jest niezgodny z konstytucją

266.

papieżem wybrano w 2013 roku argentyńskiego kardynała Jorge Mario Bergoglio, który przyjął imię Franciszek

www.dziennikwschodni.pl/e-wydanie

dziennik

WSCHODNI

e - W Y D A N I E



- szybki dostęp do najnowszych wydań gazety i dodatków na PC, smartfonie i tablecie
- brak reklam na www.dziennikwschodni.pl*
- nielimitowany dostęp do artykułów premium na portalu

* poza reklamami w treściach wideo z zewnętrznych serwisów